

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków • Rok wydania V • 17 - 23 kwietnia 1995r • nr 15 (153)

Słowo pasterskie

Księdza Biskupa Alexandra Kaszkiewicza
na niedzielę Zmartwychwstania
Pańskiego - 1995 roku

Umiłowani w Chrystusie Panu - Bracia i Siostry!

"Pan naprawdę Zmartwychwstał. Alleluja!" Ta radosna nowina o Zmartwychwstaniu rozbrzmiewa dziś w naszych Kościołach i w naszych sercach.

Wszyscy składamy sobie życzenia, i biegną one od jednych ludzi, do drugich. Życzenia oznaczają, że chce się drugiemu człowiekowi przysporzyć dobra. Płyną więc życzenia przez świat, a w nich zawarta jest życzliwość, miłość i dobro.

Pragnę i ja, złożyć Wam życzenia Wielkanocne. Tych życzeń, nie sposób uczciwie i w pełni przekazać, bez odniesienia do Osoby Jezusa Chrystusa, do tego zdarzenia, które miało miejsce w Wieczerniku i na Kalwarii, do faktu, że Syn Boży umarł na Krzyżu, był złożony do Grobu i trzeciego dnia Zmartwychwstał.

Wierny jednak, i to stanowi obszar naszej wiary, że śmierć Chrystusa i Jego Zmartwychwstanie, nie zamyka się w przeszłości, nie mieści się tylko w czasie przeszłym, ale że jest trwałą obecnością. Ta niezwykła obecność Męki i Zmartwychwstania Chrystusa dzisiaj nazywa się Misterium. To Misterium jest wiernie pielęgnowane przez Kościół w liturgii, szczególnie w liturgii Mszy świętej.

Warto więc przy życzeniach, wspomnieć tamtą chwilę, gdy Jezus powiedział Apostołom: "To czyście na Moją pamiątkę". To my czynimy każdego dnia, w każdym kraju, na całym świecie. Mieć pamiątkę Chrystusa pośród siebie, pamiątkę żywą, to oznacza mieć blisko siebie - Źródło Dobra, a każde dobro jest do dzielenia.

Chciałbym dzisiaj i ja, dzielić się z Wszystkimi Wiernymi tym wszystkim co niosą Święta Wielkanocne. Życzę Wszystkim tej wiary, która uznaje pusty Grób i odrzucony kamień, i osłupiałą straż, i która uznaje, że i dzisiaj trzeba zostawić pusty grób bezsensownych sporów, waśni, że trzeba odrzucić kamienie nienawiści.

Niech Chrystus Zmartwychwstały, daje siłę i pokój - tak bardzo potrzebny nam wszystkim. Niech daje odczucie tego ciepła i dobra, które pochodzi z prawdy. Niech Matka Boża, wyjednuje nam ufność, tak potrzebną do budowania naszej przyszłości, dla umacniania Kościoła Świętego.

Na pełne radości i pokoju przeżywanie Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego z serca błogosławieństwo -

+ *Alexander Kaszkiewicz*
Ordynariusz Grodzieński

Szanowni Rodacy!

Zbliża się Wielkanoc. To radosne wiosenne święto, więc myślimy musimy być razem. Wiem, Drodzy Rodacy, z jakim zatroskaniem i niepokojem patrzycie w przyszłość. W Waszym niepokoju i w Waszym pragnieniu sprawiedliwości nie jesteście osamotnieni. Nadszedł czas, aby wspólnie dążyć do przezwyciężenia skutków niesprawiedliwości, by przeciwdziałać obojętności, depntacji godności i wartości osoby. Nadszedł czas, aby chrześcijanie nie ulegali pokusie apatii i poczuciu beznadziejności, by przestali się usprawiedliwiać przeszłością i porzucili bezpłodne spory. Nadszedł czas, aby czerpiąc natchnienie ze Zmartwychwstania, wszyscy razem zaczęli budować jeden naród, zjednoczone społeczeństwo, lepszą przyszłość. Trzeba na nowo budować zaufanie do człowieka, wiarę we własną ludzką godność, a można to uczynić jedynie w oparciu o Zmartwychwstałego Chrystusa, bo tylko na Jego nauczaniu, na chrześcijańskiej etyce miłości, nawrócenia i przebacze-

nia można budować przyszłość i nowe międzyludzkie współzycie. Uczestnicząc w uroczystościach wielkanocnych, wyrażamy przywiązanie do wiary, do Kościoła, do kraju Ojców i do wspólnej Ojczyzny. Mając świadomość swego pochodzenia i kultuwując ją, jesteśmy równocześnie świadomi obowiązków wobec Kraju, w którym żyjemy, który daje nam możliwość rozwoju osobistego i zawodowego.

W tym Dniu pragnę złożyć najlepsze życzenia Wielkanocne wszystkim chrześcijanom i Polakom w kraju i za granicą: Waszym Rodzinom i Waszym Bliskim. Serdecznymi uczuciami obejmuję Chorych oraz Osoby w podeszłym wieku, zwłaszcza opuszczonych i zapomnianych. Gorąco pozdrawiam Młodzież i Dzieci. Życzę Państwu zdrowia, radości ze spełnienia marzeń i nadziei, spokoju, wewnętrznej oraz odpoczynku w czasie Świąt.

Tadeusz GAWIN
Prezes Związku Polaków

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy pragnę w imieniu własnym i pracowników Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Mińsku złożyć wszystkim Rodakom, mieszkającym na Białorusi, najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.

Niechaj Państwa codzienna praca nad odradzaniem tradycji narodowych przyniesie efekt, w postaci zwanego, silnego kultury i mądrością środowiska polskiego na Białorusi.

Ambasador
Elżbieta SMULKOWA



Wielkanoc

Złote promienie słonko zlewa,
Ziemia się płaszczem wiosny osłania,
A dzwon, radośnie, z wieży śpiewa -
Pieśń Zmartwychwstania!

W ten ranek święty, głośny a cichy,
Grób Pański kwieciami się świeci.
Chyłą się, chyłą wonne kielichy.
Niechaj ku Niebu duch leci...
I smutek stopi się w radości
I człowiek w duszy niech odczuje
Ogrom dobroci i miłości
Co dał nam Chrystus! - Alleluja!

Bronisława PAWLUĆ

ZAPACH ŚWIAT

Święta wielkanocne mają zapach wiosny. Nawet jeżeli jest zimno, przynosimy do domu pierwsze wiosenne kwiaty. Przeważnie narcyzy, żonkile, czasem przebiśniegi, a czasem malutki, żółte i mniejsze od przebiśniegów kwiatki, zbierane w parkach podczas świątecznych spacerów.

Bardzo lubimy to odradzające się wraz ze Zmartwychwstaniem Pańskim życie, chociaż nie zawsze potrafimy i chcemy okazywać swoją radość. Zagani, przemęcenie, nie myślimy na co dzień, że Wielkanoc jest świętem, które warto przeżyć na swój świąteczny sposób. Jeżeli w piżamie, to z czułością do baranka, któremu dzieci odgryzły kawałek cukrowego grzbieta. A jeśli ubogo, to też nie we łzach. Jeżeli zaś w samotności, to może w przekonaniu, że skoro wszystko mija, przynajmniej zostają wspomnienia.

Właściwie święta we wspomnieniach są najpiękniejsze. Dlatego baze i młode gałęzie brzozy niesiemy na cmentarzu, przywiązujemy wagę do starożytnych haftowanych obrusów, kurczaczek z waty w lilipuciach koszyczkach z rafii i koniecznie z palemką, które musiały stać na stole, do tak twardej mazurki, że goście ryzykowali dla nich przednie zęby, bab oczekujących lukrem i prababek, niekoniecznie "w kolorze sepii", które siedzą przy świątecznym śniadaniu, opowiadały, jak wyglądały wielkanocne śniadania ich młodości.

Przynajmniej na tydzień wcześniej zaczynają pachnieć święta w każdym domu. Jeżeli nie są przygotowywane w nerwach i pretensjach, cieszą, choćby były najskromniejsze. A przecież będą bez specjalnych wykwinności, to pewne. Dlatego cieszymy się, że są i że wraz z nimi jesteśmy jeszcze i my.

Julian ROT

Drodzy Czytelnicy!

Jak co roku, także i ten "Głos znad Niemna" przygotowany był specjalnie z myślą o świętach i o tym, by przyniósł do Waszych domów wiele atrakcyjnej treści i miłej rozrywki.

W ten sposób pragniemy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia wielkanocne. Życzymy wszystkim naszym Czytelnikom mnóstwo szczęścia, zdrowia, pomyślności i mamy nadzieję, że spotka Was jak najmniej kłopotów i niedobrych chwil.

Wprawdzie "Głos znad Niemna" towarzyszy Wam zarówno w dobrych, jak i złych momentach życia, wierzymy jednak, że tych drugich nie będzie zbyt wiele.

Wesołego Alleluja!
Redakcja



3 kwietnia w Warszawie rozpoczęły się obchody 55-lecia zbrodni katyńskiej. Obchody będą trwać do 17 września. Główne obchody odbędą się na przełomie maja i czerwca w Katyniu i Miednoje. Podczas uroczystości zostaną wmurowane kamienie węgielne pod budowę cmentarza polskich oficerów, zamordowanych przez NKWD.

Z trzydniową oficjalną wizytą na zaproszenie króla Harald V, przebywał w Norwegii prezydent RP, Lech Wałęsa.

Jak podaje Główny Urząd Statystyczny w Polsce, w lutym b.r. usługi podrożały o 2,5%, a żywność o 2,3%, natomiast wzrost cen artykułów nieżywnościowych wyniósł 1,7%.

W 1996 r. przypadnie 400 rocznica przeniesienia stolicy do Warszawy. Data ta jest liczona od momentu przypłynięcia barek królewskich z Krakowa do Warszawy.

Według stanu na 31 grudnia 1994r. w więzieniach za granicą przebywało, skazanych prawomocnymi wyrokami, 557 obywateli polskich. Rok wcześniej było ich 357.

Papież Jan Paweł II ogłosił jedyną w czasie swego pontyfikatu encyklikę "Evangelium Vitae" ("Ewangelia Życia").

W przededniu piątej rocznicy odrodzenia niepodległości Litwy, Litewsko-Brytyjska Spółka "Bajtyjos Svrimal", prowadząca badania opinii publicznej, zorganizowała sondaż wśród obywateli Litwy. Tylko 22% wyraziło zadowolenie z obranego kierunku rozwoju państwa, 71% oceniło ten kierunek negatywnie. 62% badanych oceniło litewską demokrację negatywnie, pozytywnie - 31%. Za wprowadzeniem gospodarki rynkowej opowiedziało się 45% ankietowanych, przeciwko - 37%.

Borys Jelcyń podpisał dekret o walce z przejawami faszyzmu i ekstremizmu politycznego w Rosji. W dekreście stwierdza się, że w Rosji "coraz częstsze stały się wypadki rozniesienia waśni społecznych, rasowych, narodowościowych i religijnych, oraz rozpowszechniania idei faszyzmu".

Jak podaje prasa, od początku operacji wojsk rosyjskich w Czeczenii, zginęło 1426 żołnierzy rosyjskich, a 4630 zostało rannych.

W ciągu 4 lat obowiązywania ONZ-owskich sankcji wobec Iraku, Moskwa straciła 40-45 mld dolarów.

W Moskwie zawiązała się grupa inicjatywna w sprawie przeprowadzenia referendum, dotyczącego reintegracji Rosji, Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu. Jej zdaniem, reintegracja powinna przebiegać w trzech płaszczyznach - politycznej, gospodarczej i wojskowej.

Według raportu, ogłoszonego przez amerykański Komitet Ochrony Dziennikarzy, w 1994 r. zginęło w trakcie wykonywania pracy 72 dziennikarzy, a 173 znajdowało się w więzieniach. Najbardziej niebezpiecznym krajem była Algeria, gdzie z rąk fundamentalistów muzułmańskich zginęło 19 dziennikarzy.

W tym roku rząd Ukrainy zamierza sprywatyzować 8 tysięcy przedsiębiorstw państwowych.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Panu
Józefowi DZIURBEJKO
z powodu śmierci
Matki
składają Zarząd Główny
Związku Polaków i Redakcja "Głosu z nad Niemna"

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI

DWIE NAJWAŻNIEJSZE KAMPANIE

W Obwodowym Komitecie Wykonawczym odbyła się kolejna konferencja prasowa. Tym razem jej tematyka dotyczyła spraw, związanych z wiosennym siewem, oraz spraw, związanych z przygotowaniami do wyborów parlamentarnych.

Wiceprzewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego, M. Łogwin, podkreślił, jak skomplikowana jest obecna sytuacja w rolnictwie na Grodzieńszczyźnie. Jednakże rolnicy spotykają wiosnę nieźle przygotowani. Zakupiono gatunkowe nasiona, użyzniono glebę, wnosząc średnio na 1 ha 20 ton nawozów organicznych. Brakuje natomiast nawozów sztucznych - ich zapasy stanowią 21% w stosunku do normy. Częściowo nie dokonano wapnowania gleby.

Niezbędny sprzęt rolniczy został wyremontowany, ale należy wziąć pod uwagę, że 30% traktorów, oraz 50% siewników i maszyn służących do obróbki gleby, już odpracowało przewidziane terminy. Z tym sprzętem wszystko może się zdarzyć... Służby rolne gromadzą niezbędną ilość paliw i smarów.

Główną przyczyną trudności polega na tym, że wieś nie otrzyma w swoim czasie niezbędnej pomocy finansowej. Zawinił również partnerzy-dłużnicy, oraz wysokie procenty pod kredyty.

Pomimo wszystko, M. Łogwin wyraził pewność, że wiosenna kampania w rolnictwie odbędzie się bez przeszkód.

Drugą kampanią są wybory do Rady Najwyższej RB. Jak poinformował

dziennikarzy kierownik wydziału pracy organizacyjnej i kadrowej Komitetu Wykonawczego M. Jenka, w 31 okręgach wyborczych na Grodzieńszczyźnie wyłoniono 248 kandydatów. Od BFN - 27 osób, od Partii Komunistów - 21, Agrarnej Partii - 16, Partii Zgody Narodowej - 15, Socjal-Demokratycznej Hramady - 7, Zjednoczonej Partii Demokratycznej - 6, Liberalno-Demokratycznej Partii - 5, Partii Pracy i Sprawiedliwości - 3. Są również wśród kandydatów przedstawiciele innych partii.

Ponownie chcą zasiąść w parlamencie niektórzy obecni Deputowani RN: M. Aksami, R. Wierciński, A. Dawłud, S. Domasz, A. Kuźma, R. Wnuczka, A. Labiedzka, M. Markiewicz, K. Rohatka, A. Kałodka, A. Karauka, M. Grib.

Wśród kandydatów jest 158 Białorusinów, 28 Polaków, 23 Rosjan, oraz przedstawiciele innych narodowości. Kandyduje 13 kobiet, 54 przedstawiciele inteligencji, 29 urzędników państwowych, 13 pracowników milicji, 4 wojskowych. 4 kandydatów jest w wieku poniżej 30 lat, od 31 do 40 - 48 osób, od 41 do 50 - 88, od 51 do 60 - 33, w wieku pod 60 lat - 8 osób.

Jak wiadomo, nie są to jeszcze liczby ostateczne. Dokładne wyniki będziemy znali po rejestracji kandydatów. Natomiast kandydaci rozpoczynają swą walkę wyborczą. Musimy więc dobrze się przygotować do każdego z nich i dokonać prawidłowego wyboru, by później nie żałować straconej szansy, jak to w niektórych przypadkach miało miejsce w poprzednich wyborach parlamentarnych.

Ryszard KARACZUN

Wizyta delegacji polskiego Senatu na Białorusi

NA DRODZE ZBLIŻENIA



ków, mieszkających na Białorusi. A tych problemów, niestety, nagromadziło się mnóstwo. Weźmy chociażby pod uwagę budowę w Grodnie polskiej szkoły. Marszałek Senatu, ku ogólnemu zadowoleniu uczestników spotkania, poinformował, że w toku rozmów strona białoruska obiecała rozwiązać ten problem, przeznaczając z funduszu republikańskiego niezbędne środki finansowe na powstanie szkoły, w której zajęcia będą prowadzone w języku polskim.

Prezisi organizacji terenowych Związku Polaków: Teresa Sieliwończyk, Alicja Galustowa i Izabela Tyrkin, poinformowały gości o tej ogromnej pracy, która jest prowadzona na Białorusi w związku z odrodzeniem języka polskiego i kultury, mówili o swoich problemach. Dużo uwagi udzielono najbardziej aktualnemu tematowi - nauce języka polskiego. Uczniowie białoruscy przejawiają olbrzymie zainteresowanie kulturą i tradycjami sąsiedniego kraju, jego językiem. Jednakże w obecnych warunkach zaspokoić ich potrzeby jest bardzo trudno. W szkołach Białorusi odczuwany jest ostry deficyt specjalistów, znających język polski, brakuje podręczników, literatury metodycznej.

Dyskutowane były sprawy transmitowania na terytorium naszej republiki pogromów polskich, mówiono o dotacjach za strony władz białoruskich na rozwój kultury mniejszości polskiej itd.

Marszałek Senatu odniósł się ze zrozumieniem do problemów, dotyczących Polonii, ale podkreślił, że wiele z nich powinna ona rozstrzygać w ramach własnych możliwości.

Hubia Aleksander Pruszyński zaproponował uczcić pamięć wszystkich ofiar, które zginęły w walkach o niepodległość swego kraju w ciągu ostatnich 200 lat.

Tadeusz Gawin podziękował gościowi z Polski za to, że znalazł on możliwość spotkania się z polską mniejszością narodową na Białorusi i życzył mu dalszej konstruktywnej działalności na wysokim stanowisku państwowym.

Tego samego dnia polska delegacja do Senatu RP udała się do kraju. Po drodze zwiedziła ona Nieśwież, Mir i Baranowicze, gdzie przeprowadziła spotkania z miejscowymi władzami, członkami Związku Polaków, zapoznała się z historyczną spuścizną, w którą tak obfituje nasza ziemia.

Waldemar PRECKAJŁO

UWAGA!

Członkowie Oddziału Miejskiego w Grodnie

Serdecznie zapraszamy na uroczystą imprezę z okazji Świąt Wielkanocnych, która odbędzie się 17 kwietnia b.r. o godz. 17.00 w Domu Techniki przy ul. Gorkiego 72.

W programie: koncert zespołów ZPB oraz konkursy na najlepsze pisanki, palmy, ciasta.

Zarząd Miejski

WIEC W GRODNI

Drodzy Rodacy!

Szanowni Grodnieanie i mieszkańcy Republiki Białorusi!

Zatrzymajcie się na chwilę i zastanówcie nad problemami dnia dzisiejszego, dlaczego jest z nami coraz gorzej? Dlaczego widzimy na ulicach coraz więcej bezdomnych i głodnych ludzi? Dlaczego nie zamykają się drzwi w miejscach wydawania pomocy charytatywnej?

Dlatego na Białorusi, gdzie mieszka około miliona Polaków, wciąż większość z nas nie umie posługiwać się językiem ojczystym.

Po rewolucji w byłym ZSRR, w skupiskach, zamieszkiwanych przez Polaków, otwartych było 670 szkół polskich, 7 szkół zawodowych, dwie uczelnie wyższe, działały 3 polskie teatry, wydawanych było 16 rejonowych, 6 republikanckich i jedna centralna gazeta.

Polakom odebrano ich język ojczysty w sposób brutalny, a Białorusinom stworzono warunki do wyrzeczenia się języka białoruskiego.

Dziś wspólne odrodzenie musimy zaczynać od zera.

W takich warunkach rząd Białorusi przygotowuje referendum, dotyczące

Z okazji Świąt Wielkanocnych zdrowia, pomyślności, błogosławieństwa Chrystusa Zmartwychwstałego dla wszystkich Ofiar Represji Politycznych na Białorusi życzy

Halina JAKOŁCEWICZ

Drożej Pani Klarze Rogalskiej wesołych, zdrowych Świąt Wielkanocnych, dużo radości i pomyślności, a także serdeczne podziękowanie za nieustannie okazywaną pomoc składa w imieniu Ofiar Represji Politycznych na Białorusi

Halina JAKOŁCEWICZ

Szanowni Rodacy

Z okazji Świąt Wielkanocnych składam najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności, wytrwałości i niech Chrystus Zmartwychwstały napelni Wasze serca radością i pokojem.

Alleluja!

Teresa HOŁOWNIA
Prezes Indurskiego oddziału ZPB

Z okazji Urodzin Pani Annie SZURCHAN z Szydłowicz przesyłamy wiele życzeń: zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i zawodowym, pogody ducha i życzliwych ludzi w Pani otoczeniu.

Niech omijają Panią większe zmartwienia, a drobne, nieuniknione niepowodzenia, będą krótkotrwałe

W Dniu Urodzin Pani Helenie MALI-
NOWSKIEJ z Mścibowa życzymy wiele szczęścia, zdrowia, sukcesów i wszelkiej pomyślności. Oby wszystkie Pani marzenia i plany udało się zrealizować. Tego Pani życzą

Antoni i Eugeniusz

Najserdeczniejsze życzenia z okazji Imienin składamy naszemu księdzu proboszczowi Wojciechowi LEMANSKIEMU.

Za mądre słowa nauki i staranie
Słg podziękowanie wdzięczni parafianie,
Niech Pan Bóg dobry
Da Ci mocne zdrowie,
Niech Cię w opiece ma Matka Święta
I każdy z parafian o Tobie pamięta.
Pragniemy, aby ks. proboszcz Wojciech nadal długo pracował w naszej
świątyni parafii.

Wdzięczni parafianie w. Chociłki

wprowadzenia dwujęzyczności, co uniemożliwi dalszy rozwój języka białoruskiego i języka polskiego. Od kilku lat rząd Białorusi obiecuje wybudować w Grodnie polską szkołę, co na razie pozostaje tylko pustym słowem. Tak samo i bezowocne są obietnice rządu powstrzymać inflację i gwałtowny wzrost cen, utworzyć miejsca pracy dla bezrobotnych i młodzieży, zapewnić ludzkie warunki życia emerytom i inwalidom.

Drodzy Rodacy!

Jeżeli nie jesteście obojętni wobec swego losu, jeśli chcecie mieszkać w państwie demokratycznym, które dba o swobodny rozwój języków i kultury mniejszości narodowych i dostojne życie wszystkich obywateli Białorusi - przyjdźcie na mityng, który odbędzie się 19 kwietnia 1995 r. w Grodnie na Placu Lenina o godzinie 18.00.

TRADYCJE NARODOWE

CZAS ŻYCIA

Jeżeli czas przed narodzeniem Chrystusa Pana nazywamy czasem oczekiwania, a Wielki Post czasem męki i śmierci, to czas po Wielko-docy, możemy nazwać czasem życia. Dlaczego czasem życia?

Człowiek zawsze tęsknił do nieśmiertelności, czyli chciał żyć wiecznie. Jego umysł podpowiadał mu, że człowiek nie "cały umiera". Ze coś z niego pozostaje i to nie tylko w postaci dzieł, które stworzył, potomstwa, jakie zostawił, ale także z niego samego. Nie wierzył, że istota myśląca, czująca, zdolna do miłości, zachwyty nad pięknem, może umrzeć cała. Podejmował też różne próby zapewnienia sobie nieśmiertelności balsamując ciała, by nie uległy rozkładowi lub też budując monumentalne grobowce, które miały być znakiem jego dalszego istnienia. Równoległe do tych poczynań myśl ludzka szukała też innych możliwości dalszego trwania. Dlatego też dusze zmarłych umieszczano w różnego rodzaju otchłaniach, szczytach gór lub wyobrażała sobie je jako blakające się po świecie żywych. Hinduizm wypracował doktrynę o reinkarnacji, czyli o powtórny wcieleniu się duszy ludzkiej. Nikt jednak do Zmartwychwstania Chrystusa nie dał pewnej odpowiedzi, co się stanie "po życiu". Nawet nauki Chrystusa, który mówił "Ja jestem

zmarłychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie", nie traktowano na serio. Gdy Chrystus zmarł na krzyżu, razem z nim umarła nadzieja, nawet u najwierniejszych Jego uczniów. Fakt ten wskazuje, jak trudny jest to dla człowieka problem. Z jednej strony, człowiek tęskni za wiecznym trwaniem, a z drugiej, chce mieć pewność, iż ono rzeczywiście istnieje. Czasem poddaje w wątpliwość swoje nadzieje mówiąc, że "stamtąd jeszcze nikt nie wrócił". Dopiero fakt zmartwychwstania Chrystusa dał człowiekowi możliwość przekonania się, że człowiek "nie cały umiera", ale powstając z martwych przyjmuje nową formę istnienia. Prawda o życiu pozagrobowym, dzięki zmartwychwstaniu Chrystusa, dała ludziom wierzącym w Niego poczucie pewności wiecznego istnienia. A cała ludzkość otrzymała odpowiedź na odwieczne pytanie o los człowieka po śmierci. Dlatego też możemy mówić o okresie zmartwychwstania Chrystusa jako czasie życia.

Fakt zmartwychwstania Chrystusa dla apostołów i pierwszych Jego uczniów był nie tylko ważny ze względu na problem wieczności, ale przede wszystkim ze względu na wiarygodność Chrystusa i nauki, którą głosił. Św. Paweł powie wprost: "Jeżeli Chrystus nie zmar-

tychwał, daremna jest nasza wiara, daremne nasze przepowiadanie". Zmartwychwstanie Chrystusa jest więc Jego uwiarygodnieniem. Dzięki zmartwychwstaniu ludzie zaczęli wierzyć, iż On jest Synem Bożym i Zbawicielem świata.

Ale nie tylko to było przyczyną, iż okres po zmartwychwstaniu Chrystusa zaczęto nazywać czasem życia. Życie ludzi wierzących w Chrystusa uzyskało już na ziemi inny wymiar istnienia, zwłaszcza w porządku religijnym. Obszar ich życia bardzo się poszerzył. Dzięki wstąpieniu przez Chrystusa w rzeczywistość, człowiek może w pełni korzystać z możliwości, jakie daje mu zespolenie z Chrystusem. Chrystus uczył: "Ja jestem krzewem winnym, a wy latoroślami". Możemy więc partycypować w Bożej wolności, prawdzie i miłości. W tych dążeniach zawsze będzie nas wspierała łaska Boża, właśnie z racji naszego wstąpienia w Chrystusa.

Najlepszy użytek z tych możliwości czynili i czynią święci Pałscy. Uczmy się od nich, jak korzystać z możliwości, jakie nam daje zmartwychwstały Chrystus, czyli "czas życia". Myślę, że łatwiej nam będzie już żyć tu na ziemi, a także myśleć o śmierci, mając świadomość głębokiego związania z Chrystusem.

Ks. J.P.

"...Dopóki Bóg nie otworzył jej oczu i nie pozwolił zobaczyć wody, widziała w nim tylko daremność i cierpienie".

WIDZIEĆ BOGA

Z kart Biblii zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu spływa życiodajny strumień przeżywania Boga i wylania się z nich Jego obraz, który nie ma nic wspólnego z czysto teoretyczną spekulacją. Nie jest to również Bóg wierzeń infantylnych, na których dość często zatrzymują się dorośli chrześcijanie; to Bóg, który jest.

A jaki jest człowiek? Św. Bernard z Clairvaux w XII w. napisał aktualne do dziś słowa: "Spójrz, jesteśmy przed Nim, jak gdyby nas nie było, jak byśmy byli nicością i pustką. Co robimy w tej krainie braku podobieństwa, o Panie? Widzę rodzaj ludzki, uganiający się od wschodu do zachodu słońca za sprawami tego świata. Jedni szukają bogactw, inni ubiegają się o przywileje, jeszcze inni stali się niewolnikami łaski ludu". Przecież "chwała Boga jest żyjący człowiek". "A życiem człowieka jest widzenie Boga".

Czym jest owo widzenie Boga? Czy jest iluzją lub wyłącznym przywilejem świętych? I czy słowa św. Bernarda są tylko pustą retoryką? Tyle dziś na ten temat pustostawia, ale w tej powodzi słów o Bogu, tyle słów-banałów, słów-stereotypów nadających ludzką mądrością, sentymentalnych, niekiedy fałszywych i skostniałych, zdarzają się słowa jakościowo nowe i elektryzujące. Do takich właśnie należą refleksje rabin Harolda S. Kushnera "Komu potrzebny jest Bóg?", przekład Małgorzata Koraszewska, Verbum (1994), którego nauczycielem, jak sam powiedział, był najwybitniejszy współczesny filozof żydowski Abraham Joshua Heschel. Od niego, być może, rabin Kushner przejął ideę łączenia tradycji żydowskiej z osobistym przeżyciem Boga w kontekście zrozumienia problemów współczesności oraz sposób widzenia świata poprzez pryzmat sensu, piękna, dobra, harmonii i pokoju. Sens ten nadaje tylko Bóg na przekór wszelkiemu złu, cierpieniu i śmierci. "Życie duchowe zaczyna zanikać, kiedy przestajemy odczuwać wspaniałość tego, co jest wieczne w czasie" głosi Abraham Joshua Heschel; "W świecie bez Boga nie byłoby w naszym życiu żadnych wzniosłych celów, tylko własny interes... Świat bez Boga byłby płaski i czarnobiał, bez koloru i konsystencji, i wszystkie dni byłyby takie same... Świat bez Boga byłby światem, w którym grawita-

cja ciągnęłaby nas w dół, bez siły przeciwstawnej, która mogłaby nas podnieść, oczyścić po upadku i zapewnić, że jesteśmy walczyć jeszcze jednej szansy" - dowodzi rabin Harold S. Kushner.

Jest on zafascynowany Bogiem. Utkwiła mi w pamięci jego odkrywcza egzegeza tekstu z Księgi Rodzaju (21,19) o Hagar wynajętej wraz z synem na pustynię przez Sarę. Płacząc nad umierającym z pragnienia dzieckiem, ujrzała ona nagle studnię z wodą. Kushner pisze: "Bóg otworzył jej oczy, żeby zobaczyła studnię, której przedtem nie widziała. I nagle ten sam świat, który przed chwilą wyglądał tak beznadziejnie i okrutnie, stał się znowu miejscem przyjaznym życiu. Świat nie był naprawdę tak niegościnnie i jałowy, jak jej się wydawało. Ale dopóki Bóg nie otworzył jej oczu i nie pozwolił zobaczyć wody, widziała w nim tylko daremność i cierpienie".

Całość rozważań Kushnera sprowadza się właśnie do tego centralnego punktu, jakim jest zobaczenie Boga w naszym życiu, w różnych momentach oraz przełomach i widzenie Go na każdym kroku. Aby to mogło się stać, trzeba Go szukać, to znaczy odzyskać zdolność wykraczania poza siebie, poza swoje frustracje, ograniczenia, złudne sukcesy i stabilizację, rozczarowania i rozpacz, lenistwo i znudzenie oraz fałszywe celebrowanie własnego jednostkowego "ja". Trzeba wyjść na pustynię swego życia i iść w nadziei, że odnajdzie się wodę. Trzeba odczuć wielkość majestatu Boga i własną nikomość, są to, jak mówi rabin Kushner, owe święto, ale utracone przez współczesnego człowieka ognie, które powinien na nowo w sobie rozniecić, jeśli chce zobaczyć Boga. Jeśli nie nastąpi powrót do sacrum, świat będzie dla nas pusty, zły, odpychający, drapieżny i skarlony. Rabin Kushner mówi: "Gdy wygasimy już wszystkie święte ognie, co nam oświeci drogę na spotkanie z tym jednym, który pozwala nam zrozumieć zarówno naszą potencjalną wielkość, jak i świadomość naszej stworzonejności?"

Widzenie Boga to silne i mocne poczucie Jego obecności w każdej sytuacji życiowej. Poczucie takie odnajdujemy np. w psalmach. Psalmista zdierał rozpustę między nim a Bogiem zasłone, widząc w Nim każdy moment życia, zanurzony jak skałina w kawałku bursztynu.

Baranek zwycięski



Zachował się zwyczaj święcenia i stawiania na stole wielkanocnym figurki baranka, z chorągiewką na długiej lancy, co znaczy, iż nie jest to zwykły baranek, nawet nie cierpiący i zabity, lecz zmartwychwstały, zwycięski, chwalebny. Obecne baranki są przeważnie z cukru, ale bywają z ciasta, a nawet z gipsu, wtedy służą przez kilka lat. Wizerunki baranka ofiarnego można spotkać w sztuce sakralnej, w wystrojach świątyni i ołtarzy. Cała symbolika nieba w Piśmie Świętym obraca się wokół zwycięskiego Baranka - Chrystusa. W Starym Testamencie składano ofiary z baranka w świątyni dwukrotnie każdego dnia. Podczas święta Paschy zabijano i spożywano baranka jednorocznego, wolnego od skazy, co wywodzi się z obrzędu sprzed niewoli egipskiej. To Hebrajczycy - jak wszystkie ludy pasterskie - składali Bogu w ofierze pierworodne swoje trzód. Święto nazwane było paschą od czasownika pasach, co pierwotnie oznaczało "skakać" koło ołtarza (prawdopodobnie w czasie ofiary procesje obchodziły dookoła). Święto Paschy nosi również nazwę "praśników", co wskazuje na charakter rolniczy uroczystości w czasach, kiedy Hebrajczycy zaczęli uprawiać rolę. Pierwszą Paschę spożywali Izraelici w Egipcie. Chcąc zmusić faraona do uwolnienia narodu wybranego z niewoli, Bóg zsyłał różne klęski i doświadczenia. Księga Wyjścia podaje, że było 10 plag, z których najstraszniejsza, ostatnia, polegała na zgładzeniu wszystkiego, co pierwotne, wśród zwierząt i ludzi. Mojżesz nakazał, aby każda rodzina hebrajska nabyła baranka i złożyła go w ofierze. Jego krew zaś miało skropić próg i odrzwia domów.

Żaden Izraelita nie miał opuszczać domu aż do rana, ponieważ Bóg miał porazić Egipcjan swą mocą. Tej nocy przejdzie przez Egipt, zabije wszystkie pierworodne w ziemi egipskiej od człowieka aż do bydła i sęd obędzie nad wszystkimi bogami Egiptu". (Wj. 12,12). Tego wieczoru każda rodzina izraelska miała w sposób uroczysty

uczcić, a główną ofiarą był zabity baranek z praśnikami chlebem i gorzkimi ziołami. Decyzja wyjścia z Egiptu nastąpiła tak nagle, że Izraelici nie zdążyli spokojnie dokończyć uczytu.

Na tę pamiątkę Mojżesz z rozkazu Boga ustanowił coroczne Święto Paschy. Lud izraelski słał w hymnach i psalmach Boga Jahwe za cud uratowania, składano też w ofierze baranka, którego kości nie wolno było tamać. Spożywano pieczonego z sałatą i ziołami. Biodra należało mieć przepasane, obuwić na nogach i podróżny kij w ręku. Motyw baranka ofiarnego często przewija się na kartach Starego Testamentu; był składany jako ofiara zastępcza za grzechy. Wśród proroków baranek stał się symbolem niewinności i cierpliwości w znoszeniu zniewag. W Nowym Testamencie wizerunek baranka czy owieczki, służy do podkreślenia pozytywnych cech chrześcijanina, a stał się ulubionym przez Jezusa obrazem Ludu Bożego. Jedynym jego pasterzem jest Chrystus, a troska, jaką otacza swoje owieczki, symbolizuje miłość Boga do ludzi. "Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata" - mówi kapłan, ukazując Ciało pańskie w czasie Mszy św. Tradycja chrześcijańska widziała od samego początku w Chrystusie "prawdziwego Baranka wielkanocnego". W czasie prefacji wielkanocnej słyszymy słowa: "On bowiem jest prawdziwym Barankiem, który zgładził grzechy świata. On przez swoją śmierć, zniweczył śmierć naszą, a zmartwychwstając, przywrócił nam życie". Jezus został skazany na śmierć w przeddzień Święta Praśników, czyli w sam dzień Paschy, po południu, nawet o tej samej godzinie, w której według prawa Mojżeszowego - zabijano w świątyniach zwierzęta na ofiarę. Chrystus na krzyżu przyjął swoją śmierć pokornie, jak baranek bez winy. Jego Ofiara zastąpiła wszystkie dotychczasowe, składane ze zwierząt i uczestniczymy w niej do dziś w każdej Mszy św.

Jan URYGA

Wigilia Wielkanocna

Przed Wielkanocą w domach, Jak w mrowisku. Koszycki już Czekają. Obrus schnie na stryżku, Pan piekarz znowu w pocie czoła W piecu układa chlebowe ścieżki, Makiem obsiewa boski zaczyn

W domach wielkie poruszenie: Pokrywy skaczą, rosą ciasta, Na stole wędliny, jajka, Szczypta soli, ziarenka pieprzu. To wszystko i tak pójdzie do Koszyka, w biel płóciennej serwetki.

A potem święcenie Bożych Darów: Kromki chleba, pęta kielbasy, Cukrowych baranków, listeczków Borówek, albo iglastego asparagusu Jaj ugotowanych na twardo.

Namodleni powrócimy do domu. Wigilia Wielkanocna. Dom umyty, aż pachnie. Stół w pokoju czeka, żeby Usiąść i dzielić się Słowem Pana. Póki żyjemy, róbmy wszystko, aby Węzełka ludzkiego Życia nie poplamili.

Czesław M. SZCZEPANIAK

PALMY, PISANKI, CUKROWE BARANKI

Okres świąt Wielkiej Nocy jest nierozłącznie związany z odradzaniem się przyrody i życia. Symbolem życia jest jajko, które związane jest z tradycją wielkanocną. W Polsce kultywowane są do dziś zwyczaje wywodzące się jeszcze z czasów pogańskich. Zwyczaj barwienia jaj sięga swymi początkami pierwszych lat chrześcijaństwa na naszych ziemiach. Przekazywana z pokolenia na pokolenie sztuka ich malowania i dekorowania przetrwała do dzisiaj. Są różne techniki barwienia jaj i dlatego mamy do czynienia z różnymi nazwami są pisanki, kraszanki, malowanki i rysowanki. Najbardziej typową i pracochłonną jest technika pisania jaj woskiem. Mistrzynie tej techniki znane są na Suwalszczyźnie. Opolszczyźnie, w okolicach Kądzidy i Opoczna. Za pomocą specjalnego piórka nanoszą one na skorupę jajka wosk, następnie zanurzają je w farbie do tkanin, a po wyjęciu przecierają flanelką, usuwając uprzednio naniesiony wosk. W tych miejscach, gdzie narysowany był wzór poja-

wiają się białe płaszczyzny w kształcie ornamentów geometrycznych lub roślinnych.

W okolicach Pułtuskaja jaja okleja się specjalnie przygotowanym do tego tytkiem z sitowia i kolorowymi skrawkami wełny. W innych regionach Polski wykonuje się pisanki przez zeszkrobwanie specjalnym ryłcem farby naniesionej na skorupę jaj.

Zupełnie inaczej prezentują się pisanki łowickie. Są to najczęściej "dzbanuszki" wykonane z wydmuszek jaj oklejonych kolorowymi wycinankami. W tym regionie przyozdabia się też izby wiejskie na Wielkanoc wielobarwnymi wycinankami zwanymi "gwioźdzami" (okrągłe), "koderami" (podłużne), "tasienkami" (podwójne). Świątecznego wystroju dopełniają mieszkaniom pojawiające się "u powału" łowickie "pajaki", czyli ozdoby wykonane ze słomy ozdobione łowickimi wycinankami i "dzbanuszkami".



CZŁOWIEK I WIARA

CZAS PRAWDY

Sledząc przebieg procesu Chrystusa, w świetle zapisu ewangelistów, do końca jesteśmy przekonani, że Chrystus zostanie niewinny, zwłaszcza, że sam Płat orzekł, iż Chrystus jest człowiekiem sprawiedliwym. Ponadto Jego niewinność nie była niewinnością ukrytą, dopuszczającą ludzki błąd. Ona ciągle wkraczała w życie - była dla wszystkich oczywista. Tak się jednak nie stało. Chrystus został skazany na śmierć. Jak do tego mogło dojść - pytamy - w państwie tak porządnym, jakim był ówczesny Rzym? Dlaczego znaleźli się ludzie, którym tak bardzo zależało na straceniu Chrystusa. Jakże były powody? Dlaczego tłum, który kilka dni temu krzychał "Hosanna", teraz wołał "Ukrzyżuj Go". Skąd ta nienawiść?

Powodów było kilka. Najpierw był to nacisk tradycji. Tysiąc lat tradycji żydowskiej, która była nosicielką innej wizji Mesjasza - wyzwoliciela spod panowania rzymskiego. Wielka starotestamentowa tradycja, na skutek błędnej interpretacji, stała się argumentem przeciw Bogu, przeciw Chrystusowi. Była to sprawa bolesna, tragiczna. Naród wybrany opowiedział się przeciw Mesjaszowi, na którego oczekiwał. Fakt ten mówi nam, że tradycja nie zawsze jest wartością konstruktywną.

Inny powód - to prawo i Chrystus. Nawet uczciwi Żydzi nie mogli sobie poradzić z paradoksem - Chrystus i prawo. Nieszcześnie ówczesnej nauki prawa było to, że źle odczytywała wymagania religijne i podporządkowywała je interesom określonych grup ludzi. Prawo stało się obrońcą ludzi wpływowych i posiadających władzę. Ono nawet nie było w stanie ustosunkować się do Chrystusa. Dlatego, gdy On zaczął głosić swoją naukę, nieuniknione stało

się zderzenie, którego wynik był z góry przesądzony. Ówczesne prawo żydowskie stawiało Chrystusa na straconej pozycji.

Zderzenie prawa z Chrystusem, niech będzie dla wszystkich przestroga, iż z chwilą, gdy prawo przestaje spełniać to, do czego z natury rzeczy jest przeznaczone, może doprowadzić do straszliwych pomyłek. Piszę tu ku przestrodze tych, którzy dzisiaj w Polsce usiłują obchodzić prawo, naginając je do swoich doraźnych interesów.

Inny napór, który możemy prześledzić w czasie procesu Chrystusa, to uprzedzenie, duma i zagrożony autorytet kapłanów i uczonych w piśmie. "Cóż dobrego może wyjść z Nazaretu? On ma za duży wpływ, ludzie przestaną nas słuchać, stracimy rację bytu - mówili. Musimy ratować naszą pozycję. I dlatego podburzyli tłum, który zaczął krzychać: "Ukrzyżuj Go". Oto, do czego może doprowadzić niezdrowa ambicja i żądza władzy. Myślę, że będę niedaleko od prawdy, jeżeli powiem, iż echa tamtych wydarzeń pobrzmiwają dzisiaj w Polsce.

Wreszcie faryzeusze i uczeni w piśmie zagrozili Płatowi, że jeżeli nie skaze Chrystusa na śmierć, to oskarżą Go przed cesarzem. Płat się przestraszył i podpisał wyrok. Lęk o pozycję i utratę władzy kazał mu wydać wyrok na niewinnego człowieka. Te i inne mechanizmy, gdy zaczynają działać, to nawet tak ewidentna niewinność, jak niewinność Chrystusa, może zostać skazana na śmierć, a najwspanialsze plany społeczne i gospodarcze mogą zostać unicestwione. I w osobie Płata, który podlegał tym wszystkim naciskom, zawarta jest głęboka prawda o człowieku.



o losie ludzkim, o tragicznych pomyłkach człowieka.

Piszę o tym dlatego, że każdy z nas, a zwłaszcza rządzący, w sposób szczególny są naciskani przez różne czynni-

ki. Jedni przez żądze władzy, drudzy przez chęć bycia przed innymi, jeszcze inni, naciskani są przez wybujałą ambicję, czy wydumaną charyzmę, a także przez pożydlwość. I wielu z nas ulega

tym naciskom i perswazjom. Przekreśla własne sumienie, przekreśla prawdę, drugiego człowieka, a nierzadko i własne człowieczeństwo.

Czytając ten tekst może ktoś zapytać: Czy to już wszystko? Nie wszystko. Została jeszcze jedna, najważniejsza sprawa - zawsze aktualna, zwłaszcza dzisiaj, w świecie wszechwładnych środków masowego przekazu. Jest to problem Płata i Prawdy. Istnieje przekonanie, iż Płat dlatego wydał wyrok śmierci na Chrystusa, że nie chciał znać Prawdy, że odgrodził się od Prawdy. "Cóż to jest Prawda" - powiedział do Chrystusa. Odwrócił się na pięcie i wyszedł, nie chcąc słuchać tego, co właśnie Chrystus miał mu do powiedzenia na temat Prawdy. Świat dzisiejszy nie jest łaskawy dla Prawdy. Woli półprawdy, by nie powiedzieć, kłamstwa. I może dlatego jest tyle zawirowań, tyle wojen i nieszczęść. Gdy człowiek nie chce znać Prawdy, to pozostaje już tylko kwestia mechanizmów i dezinformacji.

W każdym odgrodzeniu się od Prawdy jest coś z wyroku na Chrystusa: "Pójdiesz na krzyż". Nierzadko jest to również wyrok śmierci na całe społeczeństwo, a nawet narody.

Jakie były późniejsze dzieje Płata? Niewiele o nich wiemy. Na jego temat historia milczy. Sporo jest jednak wizji, tak literackich, jak i filmowych, późniejszych losów Płata. Prawie zawsze jawi się w nich Płat jako człowiek wiecznego niepokoju i nie wykorzystanej szansy. Był tak blisko Odniesienia Prawdy. Stał z nią twarzą w twarz i nie chciał jej poznać.

Wielki Post dla chrześcijan jest owym czasem szczególnym, w którym wzywa się ich, by stanęli w prawdzie wobec siebie samych, dla drugiego człowieka i Jezusa Chrystusa, Odniesienia Prawdy.

Ks. Jan PAŁYGA

Chrystus - życie nasze

16 IV - Zmartwychwstanie Pańskie (J 20,1-9)

Chrystus, gdy Go przyjmujemy w Eucharystii, dotyka najgłębszych pokładów naszego człowieczeństwa, a życie Boże w nas coraz lepiej się zakorzenia. W okresie Wielkanocy życie Chrystusa winno w nas najintensywniej pulsować. Taki zresztą jest sens Komunii św. wielkanocnej.

Prawdę tę Kościół nam uzmysławia poprzez liturgię Zmartwychwstania, kiedy to wnosi się światło do ciemnego wnętrza świątyni. Nie wolno jednak zapominać, że to tylko symbol. Właściwą świątynią jest wnętrze człowieka, zaciemnianie często przez grzech.

Kościół, będąc świadomym słabości człowieka, o czym przypomina nam ciągle w swoim Liście do Koryntian św. Paweł "Skarb ten niesiemy w naczyniach glinianych", które ulegają łatwo zniszczeniu. Człowiek bowiem jest ciągle popychany, inspirowany różnymi ideami, a także wątpliwościami, czy dany nam skarb wiary i Eucharystii jest rzeczywiście skarbem. I nierzadziej się tak, że robimy sobie luzy i skarb nam ucieka, ginie. W konsekwencji w człowieku powstaje pustka i poczucie bezsensu.

I tak, w tym okresie wielkiej radości zawarty jest niepokój i troska Kościoła, by to nowe życie, jakie otrzymaliśmy dzięki zmartwychwstaniu Chrystusa, nie zostało zniszczone. Człowiek bowiem jest ciągle naciskany, kuszony przez doczesność i miraż tego świata. Tak łatwo jest wtedy wyrzec się wiary i zaprzeć Chrystusa. Doświadczył tego Piotr na podwórzu arcykapłana, gdy powiedział, że nie zna Chrystusa. Troska Kościoła idzie też w tym kierunku, by człowiek, gdy zbłądzi, potrafił na nowo odnaleźć Chrystusa. Oczywiście pozostaje jeszcze sprawa naszego świadectwa o Jego zmartwychwstaniu. Wiąże się ona ściśle z problemem nowej ewangelizacji, do której wzywa nas Ojciec św.

Pusty grób

17 IV - Poniedziałek wielkanocny (Mt 28,1-15)

Po złożeniu Chrystusa do grobu, zatoczono kamień, nałożono pieczęć, postawiono straż - dla pewności, by nie wykradziono ciała. Następnego jednak dnia grób okazał się pusty. Wobec tego pustego grobu staje każde pokolenie ludzkie i pyta, co się stało. Tak pytali żołnierze, którzy pilnowali grobu, tak pytali faryzeusze, Płat, a także uczniowie, gdy im doniosły niewiasty, że

grób jest pusty. Jeszcze brakło im wiary, by powiedzieć, że Chrystus zmartwychwstał. Tak pytali później cesarze rzymscy, gdy mimo przesładowań liczba chrześcijan wzrastała. Tak pytali ludzie oświecenia, tworząc budzące później śmiech teorie. Dzisiejsi sceptycy też się zastanawiają nad tym, jak to się stało, iż mimo straży ciało Chrystusa zniknęło z grobu. Twierdzą, że brak im przesłanki, by mogli uwierzyć, iż Chrystus zmartwychwstał. On jednak zmartwychwstał i wielokrotnie ukazał się apostołom i innym uczniom. By uwierzyć, trzeba odrobiny pokory, by przyjąć to, co wydaje się nieprawdopodobne. Jestem przekonany, że i owi sceptycy doczekają się momentu, gdy do ich zamkniętego wnętrza wejdzie Chrystus, jak wszedł do wiecznika, mimo zaryglowanych drzwi i powie, jak powiedział do Tomasza: "...nie bądź niedowiarciem, lecz wierzącym".

Gdy chodzi o nas, wierzących, to św. Paweł, w Liście do Koryntian napisał: "gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, próżna byłaby nasza wiara i próżne byłoby nasze przepowiadanie". Nasza wiara oparta jest na fakcie zmartwychwstania Chrystusa. I on nadaje sens wszystkim naszym poczynaniom. Świadomość tego jest dzisiaj ważna z tego powodu, iż pojawiają się "chrześcijanie", którzy nie wierzą w zmartwychwstanie Chrystusa. Innymi słowy, problem pustego grobu jest ciągle aktualny.

Niewiara Tomasza

23 IV - 2 Niedziela wielkanocna (J 20,19-31)

Radość i nadzieja otwierają serca i drzwi. Lęk zabija i rygluje jedno i drugie. Po śmierci Chrystusa przerażeni apostołowie zebrawali się za zamkniętymi drzwiami i czekali na to, co się stanie.

I wtedy Chrystus stanął w środku nich i najzwyczajniej w świecie powiedział: "Pokój wam!". Na nieszczęście, a może właśnie na szczęście, nie było wśród zebranych Tomasza, zwanego później niewiernym. Gdy mu apostołowie powiedzieli, że ukazał się im Pan, on tylko potrząsnął głową i powiedział: "Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę". Po ludzku rzecz biorąc, wydawało się, że to koniec sprawy. Warunki i sposób ich podania były zbyt aroganckie. Chrystus jednak patrzył inaczej na tę sprawę.

Po ośmiu dniach, gdy apostołowie byli znów razem, a wśród nich także Tomasz, Jezus przyszedł do nich, mimo zamkniętych drzwi. Po słowach "Pokój wam",

zwrócił się do Tomasza i pokazał mu swoje pokaleczone dłonie i przebitą bok, i powiedział: "...nie bądź niedowiarciem, lecz wierzącym".

W dzisiejszej Ewangelii zastanawiają przede wszystkim dwie rzeczy: niedowiarstwo Tomasza i dobroć Chrystusa.

Dlaczego Tomasz tak dalece zwątpił w Chrystusa, on, który był świadkiem niezwykłych nie tylko nauk, ale i czynów Jezusa i mimo zapewnień apostołów nie wierzył, że On zmartwychwstał?

Dotykamy tutaj niezwykle ważnej sprawy, stale aktualnej. Wiara Tomasza, jak i pozostałych apostołów ukształtowała się na przesłankach naturalnych, na ludzkim doświadczeniu. Dlatego w chwili próby, Piotr zaparł się Chrystusa, a po jego śmierci apostołowie byli pełni lęku Tomasza niedowiarstwa. Otóż wiara oparta o przesłanki tylko naturalne: rozum, obserwacje itp. jest wiarą słabą. Wiara religijna natomiast jest niezwykle mocna. Posiada bowiem inne pochodzenie. Jest łaską, darem Bożym. I taką wiarę otrzymali apostołowie w dniu zstąpienia Ducha Św. Wtedy przestali się bać i zaczęli głosić naukę Jezusa Chrystusa, umierając za Niego jeden po drugim.

Zdumiewająca jest też dobroć Chrystusa, który nie zwracając uwagi na bezczelne żądanie Tomasza, spełnił je. Taki bowiem jest Bóg w swoim miłosierdziu.



STRONA LITERACKA

Natalia SZENDZIEROWA

Dzień dobry, Szanowno Redakcjo!

Zdecydowałam się przysłać do Was swoje własne wiersze w języku polskim. Napisałam je sama. Nie wiem, czy spodoba się Wam. Swoje utwory poświęciłam wiosnie, Panu Bogu i pięknemu Świętu - Wielkanocy, z którym serdecznie pozdrawiam cały zespół Redakcji. Życzę dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i wszystkiego najlepszego.

Wiosna

Przyszła do nas wiosna,
Tak długo oczekiwana.
Ciepło i szczęście, na ziemię przyniosła.
Wszędzie słychać śpiew ptaków,
Puszyste kotki kwitną na wierzbach.
I wkrótce kwiaty na łąkach zakwitną.
Tak lubię wiosnę za ciepłe słońce,
Za kwiaty na łąkach kwitnące,
Za dzwiczny śpiew ptaków,
Za życie radosne,
Które dał nam Pan Bóg!

Wielkanoc

Dziś święto wiosny,
Święto Wielkanocy,
Pan Jezus Chrystus zmartwychwstał!
Cała przyroda na nowo ożyła,
Słońce łaskawie świeci od rana.
Ptaki wesoło śpiewają,
Pana Boga chwala.
Niech będzie na całym świecie
Pokój i szczęście na wieki,
Bo dziś święto wiosny,
Święto Wielkanocy,
Pan Jezus Chrystus zmartwychwstał!
I powszechnie odpowiedź radosna:
Pan rzeczywiście zmartwychwstał!

Miesiąc maj

Miesiąc maj dla mnie
Jest najcudowniejszy
Wiśnie i śliwy w kwiatkach,
Kwitną kwiaty na polach i łąkach,
Rankiem śpiewają słowiki:
Tak podobają mi się
Ich dzwiczne piosenki.
A koło domu kwitnie bez i czeremcha,
Taki jest przyjemny ich zapach.
I tak przyjemnie
Przynieść mamie
świeży bukiet bzu
I tak wokół cudownie,
gdy kwitnie bez,
Od rana słowik śpiewa
I grzeje ziemię łaskawie słońce.
Mohylew



Anna ANTONOWICZ

Droga Redakcjo

Nazywam się Ania Antonowicz, mam 16 lat, uczę się w 10 klasie. Byłam uczestniczką konkursu recytatorskiego "Kresy'94" na najlepszy utwór Adama Mickiewicza, chociaż nie zajęłam pierwszego miejsca w tym konkursie, ale o tym marzę, próbuję pisać sama.

Prenumeruję gazetę "Głos znad Niemna". Czytając wiersze koleżanek, również postanowiłam napisać. Byłabym szczęśliwa, gdybym mogła przeczytać w gazecie "Głos znad Niemna" swój własny wiersz.

Kiedy?

Kiedy skończą się te wojny?
Kiedy będzie pokój w sercach ludzi?
Kiedy będzie światło w czystym niebie?
Kiedy będzie pokój na całej ziemi?
Kiedy to będzie? Chyba nie prędko
Człowiek nie pojmuje sensu życia.
Wojna to rzecz straszna! Giną ludzie!
I małe dzieci zostają bez rodziców.
Jak bije ciężko serce w żywym ciele,
Kiedy widzi się małe dzieci umierające z głodu.
Trzeba zastanowić się nad tym pytaniem.
Wojna!
Trzeba pomyśleć dużo na ten temat
Żeby był spokój na ziemi -
Trzeba, żeby człowiek kochał człowieka.

Cały świat jest pełen ludzi,
Którzy wielbią Pana Boga w swoim życiu.
Oni modlą się do Pana Boga całym sercem
Sercem czystym i tylko sprawiedliwym.
Ludzie, którzy wielbią Pana Boga,
Którzy modlą się w każdy wieczór do Niego,
Otrzymują wiele łask i cierpliwości,
Żeby krzyż swój donieść do nieba.
Boże nie opuszczaj nas!
My prosimy, z nami zostań
My modlimy się do Ciebie w każdy czas.
I prosimy w modlitwach o pokój na świecie.
Prużany

Alina KOMOŁOWA

Z zamiłowaniem czytam Waszą gazetę, ale piszę do Redakcji po raz pierwszy. Jestem zachwycona poezją. Mam 16 lat i już od pewnego czasu układam wiersze. Niestety, do dziś te wiersze były w języku rosyjskim i białoruskim. A wiersz "Oczy mamusi" jest pierwszą próbą pióra w języku ojczystym, dlatego proszę wybaczyć jego niedoskonałość. Myślę, że wiersze muszą opowiadać o najważniejszym w życiu człowieka. Dla mnie - najdroższym człowiekiem jest mamusia, której poświęcam ten wiersz

Oczy mamusi

Mamusiu. Wiesz, dla mnie bez Ciebie -
Nie życie - w nim czegoś nie starcza!
W błękitnym, jak kwiat jasnym niebie
Twe oczy słoneczne zobaczę.

Ogarną mnie one pieśczętą,
I szczęścia gwiazdami obsypią,
Precz z serca wyniosą tęsknotę,
Nie rzuca w nieszczęściach, nie zginą.

I w drodze życiowej niełatwej
Dwie gwiazdy - twe oczy - zawsze świecą
I mówią o drodze tej światłej,
Dokąd mam iść - zawsze powiedzą.

Twe usta to sama pieśczętą
Twe włosy to wiatr w złotym życiu,
W twych rękach zapomnę tęsknotę...
Cóż oczy? A oczy to życie!
Wółkowysk

Emilian WORONOWICZ
Nad Niemnem

SONET

Na brzegu Niemna zamyślony stoję
I patrzę, jak rzeka wody swe toczy.
Lecz tylko ciebie szukają me oczy,
Do ciebie tylko leci serce moje.

Niebiosa błagam, żebyśmy oboje
Oglądać mogli razem kraj uroczy.
Przyroda śpiewa - lato raźnie kroczy.
O tobie myślę - widzę szczęścia zdroje...

Daleko jesteś. Ciosy samotności
Zwyciężam lekko potęgą miłości.
Oddany tobie, wiarą uzbrojony.

Pięknością swoją doskonałą zdobię
I świat realny, i świat urojony,
Albowiem wszystko zeszło się na tobie!

Kiedy zły wróg krzywdzi Cię,
Nie wylewaj łez morza
Lecz módl się i przebacжай - Bóg Ci pomoże



Józefa WALISZEWSKA

Chrystus też wrogów miał,
Lecz nigdy ich nie winił
Gdy Go katowali
Wołał! Ojciec odpuść im!
Bo nie wiedzą, co czynią

Gdy cierpienie zmaga Cię
Ogarnia rozpacz i tęsknota,
Weź w ramiona swój spróchniały Krzyż
I nieś na Golgotę.

Idź, nie ociągaj się, niech nie ogarnia Cię twoga
Chrystus, niosąc swój ciężki Krzyż
Krwia Świętą znaćmy drogę.

Gdy droga życia kończy się,
Już krążą śmierci cienie,
Upadnij do Chrystusa stóp
I proś o przebaczenie.

KONKURS POETYCKI

Wojewódzki Dom Kultury w Chełmie, oraz Redakcja "Kresów Literackich" ogłaszają VII Ogólnopolski Konkurs Poetycki - U progu Kresów.

Intencją Organizatorów Konkursu jest nawiązanie do literackich tradycji Kresów Wschodnich a także ich wybitnych przedstawicieli, historii tych regionów z uwzględnieniem kulturotwórczej roli miast kresowych. W tegorocznej edycji, proponujemy uwzględnienie kulturotwórczej roli Lubomla.

Utwory nadesłane na konkurs powinny nawiązywać do wspomnianego wyżej założenia, lub stanowić dobrowolnie ukształtowaną wizję poetycką. Konkurs ma charakter otwarty - mogą wziąć w nim udział poeci, mieszkający poza krajem. Należy nadesłać trzy utwory poetyckie dotychczas nie publikowane, w trzech egzemplarzach maszynopisu, albo czytelnego rękopisu/tylko w przypadku prac z innych państw/ opatrzonych godłem. To samo godło

Janina KLECZKOWSKA

Jesteśmy członkami Koła Grodnian im. E. Orzeszkowej. Spotykamy się raz na miesiąc i kupujemy wtedy Wasze pismo. Czytamy je z zainteresowaniem i ze wzruszeniem. Interesuje nas wszystko, co dotyczy Polaków na Białorusi. Mamy przyjaciółkę - Grodniankę, która do kraju przyjechała z Grodna niedawno, bo trzy lata temu. Jest to pani Janina Kleczkowska Masło. Jest poetką, pisze pieśni, romantyczne, nastrojowe wiersze. Posyłam dwa, dotyczące Grodna i mamy nadzieję, że Redakcja zechce je wydrukować w swoim piśmie. Życzymy członkom Redakcji pomyślności i powodzenia w redagowaniu Waszego pisma.

Sympatycy i czytelnicy Romualda i Zbigniew Kamieński z Radomia

Chrystus przed wejściem
do Fary grodzieńskiej

To tu stał kiedyś posąg wykuty w kamieniu -
Chrystus w koronie z cierni z krzyżem na ramieniu.
Tu przystanął na chwilę przed ostatnią meką
I błogosławił Grodnianom wyciągniętą ręką

Wróg dawno zniszczył posąg - było to tak prosto
Ale w pamięci ludzkiej Chrystus tu pozostał
To stąd się otuchę i ulgę w cierpieniu
Chrystus błogosławiący z krzyżem na ramieniu

A średniowieczna Fara stoi, tak jak stała
Przeszły burze i wojny - ona ocalała.
I dzwon na wieży przetrwał wiele, wiele wieków
Dziś wzywa: wstąp do kruchty, zmów pacierz, człowieku.



Małgorzata CYDZIK

Mieszkalam kiedyś w Jurewiczach,
Miejscowość była mi miła,
Rzeka Pyranka obok płynęła.
Krajobraz wszystkich zachwycił.

W miesiącu maju, gdy wszystko ożyje.
Ziemia zielenią się rozbudzi.
Kukułka pieśń swą głośno zakuka,
A słowik się ze snu obudzi.

Słowicze trele nie ucichały,
Słowikom dobrze się żyło.
One swe gniazda tu zakładały.
O! Jak wesoło się żyło.

Lecz ta wesołość długo nie trwała -
Wojna nad krajem zawisła.
Smutno nam było żyć w takiej chwili,
Bośmy Ojczyznę swą utracili.

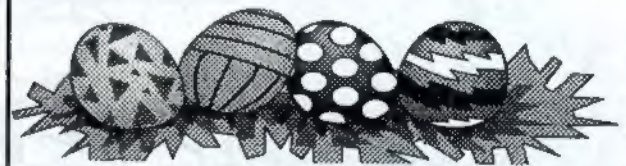
Niektórzy ludzie nam mówili,
Że "słońce dla nas już zaszło".
O, jak boleśnie na sercu było.
Gdy ludzi tu mordowali.

Zapamiętaliśmy miesiąc kwiecień,
Gdy ludzi stąd zabierali,
Naszych przyjaciół z którymi żyli,
Do Kazachstanu powywozili.

Oni ojczystą ziemię żegnali,
Bo tutaj się urodzili
Te cudne pola, gdzie pracowali,
Ze łzami pozostawili.

Nieraz wspominam przeżyte lata,
Swoje dzieciństwo i młodość,
Serce zabiło to wszystko wspominać,
I tży pojawia się w oczach.

w. Jurewicz



powinno znaleźć się na zaklejonej kopercie, zawierającej: imię i nazwisko, adres, datę i miejsce urodzenia, zawód wykonywany.

W przypadku przynależności autora do związków twórczych - pełną nazwę związku.

Organizatorzy na nagrody przeznaczają sumę 15.000.000 starych złotych. Powyższa kwota może ulec zmianie. Nagrodę specjalną Jury przyzna za wiersz związany z Lubomlem.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w czerwcu 1995 r. na Biesiadzie Kresowej w Chełmie. Zostaną zaproszeni laureaci konkursu. Organizatorzy przewidują publikację prasową wg możliwości.

Na prace konkursowe oczekujemy do 15 maja 1995 r. pod adresem:

Wojewódzki Dom Kultury, Plac Tysiąclecia 1
22-100 Chełm "U progu Kresów"
Polska

KRAJ OJCZYSTY

KOŚCIOŁY WITEBSKA

Unia Lubelska 1569 r. połączyła dwa państwa: Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie, nowo powstałe państwo przyjęło nazwę Rzeczpospolita. Na obszarach północno-wschodnich państwa, nad rzeką Dźwiną, stał od wieków twierdza Witebsk, starożytne miasto słowiańskie. Tu zaczynały przybywać handlowe i wojenne ludy z Polski. Środowisko to z czasem rozrastało się, zaczynała decydować o życiu miasta. Pierwsi katolicy - księża, którzy tu przybyli - zakonnicy bernardyni. W 1685 r. oni założyli tu klasztor bernardyni i kościół świętego Antoniego. Pierwszą budowlę klasztoru i kościoła były drewniane i uległy zniszczeniu w wyniku pożarów (1700 r., 1733 r.). W 1737 r. rozpoczęto budowę murowanego kościoła i klasztoru w stylu barokowym. W 1768 r. kościół został poświęcony. Zespół tych budynków zajmował wschodnią część starego rynku zamku górnego. Główna fasada kościoła wychodziła na plac miejski. Klasztor dobudowany do ściany kościoła, miał kształt prostokąta. Ostatnia msza odbyła się w kościele w 1936 r., potem kościół został zamknięty i przekształcony na magazyn. W lipcu 1941 r. wnętrze kościoła spłonęło. Po wojnie przez pewien czas jeszcze stały potężne ściany, lecz przy rozbudowie miasta zostały wysadzone w powietrze.

W 1716 r. rozpoczęto również budowę klasztoru jezuitów i kościoła p.w. św. Piotra i Pawła. W 1731 r. kościół został poświęcony. Od 1804 r. przy klasztorze istniała szkoła. Klasztor zajmował dużą część zamku dolnego na lewym brzegu Wiłby. Kościół główną zachodnią fasadą i budyn-

kiem klasztoru wychodził na plac. Zabudowa miała prostokątny kształt i posiadała dziedziniec wewnętrzny. Wschodnia część terenu miała sad i ogród warzywny. Przez ulicę, na południe, znajdował się budynek szkoły jezuitów, pobudowany w 1799 r. Kościół-krzyżowo-kopuła bazylika z szerokim, trochę wystającym transeptem. Zachodnia, główna fasada była wyraźnie podzielona na trzy części: główną i dwie boczne. Nad fasadą boczną górowała kopuła. Boczne części zakończone były jedno-piętrowymi przysadzistymi basztami graniastosłupów sześciokątnych, uwieńczonych kopułami. Główna fasada kościoła, bogato zdobiona pilastrami, ujęta była grubymi przysadzistymi kolumnami. W 1820 r. szkoła jezuitów została zlikwidowana. Od 1822 po 1839 klasztor został przekazany Unitom. Od 1843 r. należy do cerkwi prawosławnej, został przebudowany i została zmieniona nazwa na Sobór Świętego Mikołaja. Po wojnie podzielił los kościoła świętego Antoniego - został wysadzony w powietrze, chociaż nadawał się do użytku po remoncie.

Na lewym brzegu Dźwiny w dzielnicy Zaruczajna, na wzniesieniu, w 1780 r. założono klasztor trynitarski i kościół obok niego. Zespół ten zbudowano w stylu klasycyzmu. W 1847 r. przekazany został cerkwi prawosławnej. W latach 30-tych XX wieku cerkiew zamknięto i przekształcono na magazyn, później na więzienie, które funkcjonowało do drugiej połowy lat 80-tych, kiedy został zwrócony cerkwi prawosławnej.

W połowie XVIII wieku w południowo-zachodniej części dolnego zamku założono klasztor żeński Mariawitek i kościół Famy w stylu barokowym, lecz w czasie II wojny światowej był doszczętnie zniszczony. Również w połowie XVIII w. był założony klasztor i kościół Pijarów, które zostały zamknięte pod koniec XIX w. Jednak budynki wykorzystywano jako magazyny do lat 60-tych. Później zostały one usunięte i na tym miejscu zbudowano domy mieszkalne.

W 1785 r. przy cmentarzu katolickim powstał kościół św. Barbary, który w XIX w. był przebudowany. Zbudowano go z czerwonej cegły, w kształcie bazyliki o dwóch wieżach. Kościół jest pomnikiem pseudogotyckiej architektury. Był on czynny do 1937 r., później zamknięty i przekształcony na magazyn. Cmentarz i kaplica, natomiast, uległy całkowitemu zniszczeniu. Na przełomie lat 80-tych rozpoczęto tu remont, w celu urządzenia restauracji. Dzięki żądaniom wiernych, w 1991 r. kościół został im zwrócony. Dzisiaj jest jedyną ocalałą świątynią katolicką w mieście. Zewnętrzne prace restauracyjne są już ukończone, lecz doprowadzenie do porządku wnętrza, wymaga jeszcze sporo wysiłku. Już trzeci rok odbywają się tu nabożeństwa. Tragiczny los świątyni podzielili również ludzie. Polityka carskiej Rosji na ziemiach, przyłączonych po podziale Rzeczypospolitej przez trzech zaborców, pomnożona przez ateizm czasów władzy radzieckiej, zrobiła to, co mamy dzisiaj.

R. RODZIEWICZ

Witebsk



Kościół św. Antoniego.

W werejki

Z Wołkowyska do Grodna, z północnego-zachodu na południowy-wschód, toczy się szeroka, dawniej piaszczysta, dziś asfaltowa wstęga traktu. Być może wydeptała go w 1241 r. hordy tatarskie Kajdana, który też Grodno spalił i nabrawszy mnóstwo jasyru na Wołkowysk poleciał, który również spalił, aż się gdzieś z chanem Batyjem połączył. A może też i wtedy, w pamiętną palmową niedzielę 1410 roku gnał mistrz krzyżacki Ulrich von Jungingen, by również Wołkowysk w gruzach obrócić.

Ściele się ten trakt z pagórka na pagórek, spadając od czasu do czasu w doliny rzeki "Mizyrzycy". Bieła się na prawo ściany dworku budowanego w 1799 r. przez Dąbrowskich, którzy z "dziedzińca na front filarów wymurowali cztery". Filarów już nie ma, ale dworek trzyma się jeszcze dobrze. Za następnym pagórkiem mała wieś Słowiki. Według dokumentów niezbyt stara, bo "1654 r. dnia 23 Apryla, J.W. Jan Kazimierz Chodkiewicz, kasztelan wileński, folwark nazwany Żarnówka, oddający w Wielkiej Brzostowicy J.P. Aleksandrowi Słowikowi za sumę 2700 zł. prawem zastawnym onerował". Ale położenie osady jest zbyt piękne, aby przodkowie tej miejscowości nie dostrzegli. Świadczy o tym chociażby ukryty w lesie kurhan, jak zwykle zwany "szwedzką mogiłą", dziś rozkopany i zaniedbany, może przez archeologów, a może przez poszukiwaczy skarbów. A na skraju wsi są ślady i cerkwiska. Nikt jej nie pamięta. Zapadła się

zwyčajnie wraz z ludem i teraz należy tylko szukać petelki, którą ująwszy, już bez trudu, cerkiew na świat boży wyciągnąć. A tak na prawdę, to tę cerkiewkę jeden z właścicieli Słowików, które sprzedał, budowlę rozebrał i wywiózł.

A za lasem otaczającym kurhan, z traktu już niewidoczne, Tereszkę, z pięknym, drewnianym, piętrowym, osiemnastowiecznym lamusem, który przetrwał wprawdzie drugą wojnę światową, ale nie oparł się sowchozowi.

Za Słowikami znowu las, znowu pagórek i znowu zjazd w zieloną dolinę Werejek, która spiętrzona po lewej stronie szosy, rozlewa się szeroko, aż pod Kuźmicze. Nad zalewem piętrzy się czworokąt bujnych drzew, kryjąc zaszczerpą tragiczną budowę.

O niej chcę opowiedzieć.

Jesteśmy w Werejkach. Werejki, to dawna królewsczyzna ekonomii grodzieńskiej. W okresie, gdy te dobra były rozprzedawane, czy też rozdawane, Werejki znalazły się w posiadaniu Bispingów. W drugiej połowie XVIII wieku mieszkali w Werejkach Józef Bisping, stolnik starodubowski, wraz z

małżonką, Teodorą z Suchodolskich. Dnia 24 lipca 1784 r. urodziła się im córka, Józefa, a później Aleksandra, fundatorka kościoła w Werejkach.

Te dwie siostry, Józefa i Aleksandra, wychowywały się pod opieką matki, gdyż stolnik zmarł w 1786 r. a więc w tym samym roku, w którym przyszła na świat Aleksandra.

Zawsze rozsądna i wielce szanowana stolnikowa, umiała rządzić sama. Mimo młodego wieku, za mąż ponownie nie wyszła i tym gorliwiej zajęła się wychowaniem córek. Lata 1786-1796 spędziła wraz z córkami, otoczona licznym dworem w Werejkach, gdzie wystawiła dworek, zachowany do dzisiaj, stanowiący przyjemny akcent wśród sowchozowych zabudowań.

Czasem, dla edukacji córek, stolnikowa wyjeżdżała do Wilna. Córki się edukowały, rosły, a stolnikowa namiętnie grała w karty.

Trafił się niejaki Toll Swietczyn, pułkownik - Rosjanin, ale z dobrej bojarzkiej rodziny, błyszczący mundurem i dobrym wychowaniem. Podobno pułkownik ograł stolnikową na 30 tysięcy rubli. To ułatwiło mu gruchanie do Bispingów. Stolnikowa, chcąc się pozbyć przykrego długu, poczęła przyjaźnić

spoglądać na te konkury. I Aleksandra w 1806 r. wyszła za mąż za Swietczyńskiego.

Pożycie tego małżeństwa było jednak harmonijne. Żona całkowicie panowała nad mężem, który całkowicie jej ulegał, z wyjątkiem pasji wznoszenia murowanych budynków. On też wyrobił u cara pozwolenie, oczywiście za namową żony, na wystawienie w Werejkach kościoła, pod warunkiem jednakże, że wystawi jednocześnie prawosławnym cerkiew w Kuźmiczach.

Swietczyn zmarł w 1838 r. i został pochowany przy trakcie, 150 m od kościoła tam, gdzie się droga kuśmicka zbiega z szosą. Stoi tam do dzisiaj, chociaż nie jest widoczny z drogi, gdyż zastaniają go drzewa sowchozowych ogrodników, kamienny pomnik w kształcie ozdobnego krzyża z następującym napisem w języku polskim:

"Aleksander Toll Swietczyn ze sławnej rodziny bojarów, radca stanu, kawaler stanu, kawaler wielu orderów. Kilku dziesięcioletnie życie pod trzema monarchami, pełne cnót domowych i obywatelskich, poświęcił Ojczyźnie. Zawsze prawy, szanowany przez swoich i obcych, żył w Bogu i z Bogiem. Urodzony 27 sierpnia 1774 r., zmarł 13 grudnia 1838 r."

Swietczynowa rozpoczęła dzieło dokonane przez męża w 1840 r., przy werejskim trakcie, na wzgórzu, w panoramie lasów, w "pięknym greckim stylu", stanął kościół. W tym samym roku dziekan grodzieński poświęcił go.

Nowy kościół - pisze w swoich wspomnieniach Jan Bisping - miał piękną, obiegającą w krag galerię i dolną kaplicę grobową, gdzie w bocznych katakumbach składało się zwłoki Bispingów. Była tam pochowana Teodora z Suchodolskich Bispingowa, stolnikowa starodubowska, generałowa Aleksandra Swietczynowa, oraz Leontyna z Wołkowiczów Bispingowa (matka autora, którego cytuję) "...pierwszym długoletnim proboszczem w Werejkach był ks. Kazimierz Kontryn, dominikanin rozumny, praktyczny, choć rubaszny, gorliwy sługa boży, prawdziwy Homo Dei".

Kościół werejski był filią kościoła w Repli i niedługo cieszył się wolnością. Zawiniło powstanie styczniowe. Już 25 kwietnia 1866 r., naczelnik wojenny powiatu wołkowyskiego przesyła raport do gubernatora grodzieńskiego, że kościół katolicki, filialny w Werejkach został zamknięty 19 czerwca 1865 r., na skutek polecenia gubernatora grodzieńskiego. Naczelnik dodał, że kościół ten da się przerobić na cerkiew prawosławną. Tak też się stało. Skasowano frontowe kolumny, dobudowano wieżę. Nie pomogła

interwencja ordynata Jana Bispinga. Rozmowa z wileńskim gubernatorem była krótka.

- A kiedy kościół zabrano?

- Przed kilku miesiącami.

- Ach, to za moich rządów. Wie pan, że co robię, to robię dobrze. - I tyłem obróciwszy się odszedł.

Odzyskanie kościoła w 1921 r. też nie było łatwe. Z jednej i drugiej strony chwytało się różnych argumentów. Szale na stronę katolików przechylił ponoć Morawski, o którym wnuczek jego, pan Ciurczyk, zamieszkały w Kargowej, w jednym z listów pisał:

"Dziadek Morawski żył 104 lata. Był wysokim, postawnym mężczyzną o bujnej siwosrebrnej czuprynie. Jego wygląd zewnętrzny budził respekt i szacunek. Pracował u Bispingów jako stolarz. Za jego solidną i uczciwą pracę pracodawca dał mu w nagrodę plac pod zabudowę i materiał na wzniesienie domu. Rodzina dziadka składała się z pięciorga dzieci - 2 synów i 3 córek. Zmarł w 1922 r. i został pochowany w podziemiach kościoła w Werejkach. Spoczywała tam także matka fundatorki kościoła. Obecnie szczątki jego spoczywają na cmentarzu werejskim, dokąd zostały przeniesione po drugiej wojnie światowej. W cerkwi werejskiej znajdował się krzyż jego roboty, który po dorobieniu ukośnej poprzeczki, służył prawosławnym. W czasie zabierania kościoła przez prawosławnych Morawski miał sekretnie zamurować w jego ścianie monstrancję i tabernakulum, pozostawiając u siebie do niego kluczyki. W 1921 r. skrytkę pokazał i odmurował. Zachowany kluczyk pasował, jak ulał. To też przyczyniło się do odzyskania kościoła."

I znowu żywot kościoła był krótki. Po śmierci ks. Bronisława Hryniewickiego w 1952 r. (na miarę stalinowskich czasów) budowlą awansowała na magazyn, który obecnie zgnojony i zrujnowany ponownie przejęli katolicy.

W 1989 r. rozgorzała walka pomiędzy katolikami i prawosławnymi o własność świątyni.

Będąc w Werejkach w 1990 r., stwierdziłem, że to katolicy odbudowują kościół. Obniżono wieżę, odkuto zatynkowane frontowe postacie apostołów i pobielono na zewnątrz.

Nie prezentowało się to okazale. Nikt nie wiedział, jak wyglądał kościół przed zabraniem na cerkiew. Po powrocie do kraju, rozpocząłem poszukiwania w starych pamiętnikach i na podstawie zapisów, jak też zachowanych fragmentów pierwotnego kościoła, opracowałem rysunek rekonstrukcyjny i przelałem go parafianom.

Chwyciło!

Witold KARPYZA



17, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Партызт на фронце. Дак. фільм. 8.20. Слухачы Мошарта. Відазфільм. 8.55. «Паналез Аліскага». Мас. фільм. 10.20. «АБС-клуб». 10.35. «Усе пра ўсе». 10.55. Тэлебачанне. Шоу-конкурс юных выканаўцаў. Першы тур. 11.55. Студыя «Калыханка». «Мульціклуб». 12.25. «Беларусы ў Амерыцы». Перадача 1-я. 13.05. «Мудрамер». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. 15.15. Радавод. «Што ні край, то свой звычай». Ваканійныя традыцыі ў Польшчы. 15.40. На музычных параллелях. Ваканійны цыкл Роберта Шамана сцявае Анатоль Шмарбакоў. 16.30. «Увага, конкурс». Лідары «Адукацыя-94». 17.20. Шоу-прагноз. 17.25. Мультифільм. 17.45. Праспект. 18.15. «Тэатр песні» Ядвігі Паппаўскай і Аляксандра Ціхановіча. 19.05. Палескія вяселлі. Дак. фільм. 19.25. Да 50-годдзя Перамогі. І рэспубліканскі тэлевізійны фестываль «Спяваюць акцёры тэатра і кіно». Частка 2-я. 20.25. Дзень стагоддзя. 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Кліп-канцэрт. Віктар Вульчын. Яраслаў Еўдзімаў. 21.50. Вертыкаль. Пошта прэзідэнта. 22.20. Спартыўны тэлекур'ёр. 22.40. «Алякс мінусшчыны». Старажытная музыка на Беларусі. Перадача 3-я. 23.15. «Попытка». Маст. фільм. 1-я серыя.

КАНАЛ «РОСІЯ»
14.00. Новы (с сурдопереводом). 14.20. В эфіры міжнародна-стасна тэлерэдакцыя «Мир». 15.00. «Повітаем в звездном небе». Мультифільм. 1-я серыя (Францыя). 15.15. Созвездие Орфея. 15.25. Звездный час. 16.00. Шаргалка. 16.05. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.30. Тетя-тет. 17.00. 20.00. Время. 17.15. «Угадай мелодию». Телеигра. 17.40. В эти дни 50 лет назад. 18.00. Час пик. 18.20. «Дикая Роза». 19.00. «Мя». Авторская программа Б. Познера. 19.40. Спокойной ночи, малыши!. 20.40. Встреча с А. И. Солженицыным. 21.00. «Мастер и Маргарита». Телесерия. 21.50. Верони. 22.05. Гол. 22.40. Ситуация. 23.35. Новости.

КАНАЛ «РОСІЯ»
14.00. «Деловая Россия». 15.05. «В этот день...». 15.10. Там-там новости. 15.25. Праздник каждый день. 15.35. Мульти-пульти. 15.55. «Никто не забыт». 16.00. 19.00. 22.00. Вести. 16.20. Новая линия. 16.55. «Моя война». А. Зенкин. 17.20. Спасение 911. 18.15. «Купить — не купить». 18.25. Устами младенца. 19.25. Подробности. 19.35. «Безмолвный мир Николая Квинки». Худ. фильм. 20.40. Репортер. 21.00. Момент истины. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Богема. Збитнев Рыбчинский. 1-я часть.

ПОЛША-1
8.05. Польские танцы. 8.45. Радио Люксембург. 9.30. Док. фильм. 10.00. 11.00. Мультифільм. 10.30. Театр для детей. 11.35 В старом кино. «Фантомас». 13.30. Телеконцерт пожеланий. 14.10. Док. программа. 15.00. «Пан Володыевский». Худ. фильм. 17.30. Музыкальный фильм. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. Концерт. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. «Очи черные». Худ. фильм. 23.10. Вечер с Алисей. 00.10. Лицом к лицу. 00.40. Сатирическая программа. 01.05. Комедия. 02.35. Развлекательная программа.

ПОЛША-2
8.00. На святой земле. 8.45. 17.30. 21.00. 22.30. Концерт. 9.30. «Пасхальный сон». Худ. фильм. 9.50. Приветствие. 10.00. Местная программа. 11.00. Мой праздник. 11.15. Божье воскресенье. 11.30. Мультифільм. 12.00. Молодой талант. 12.45. 15.00. Док. фильм. 13.25. «Да здравствует Динни». Худ. фильм. 16.00. Магия Давида Копперфильда. 18.15. За праздничным столом. 18.30. Традиции праздника. 19.00. Спортивная программа. 20.00. Тележурнал. 20.30. «Легенда о Лошогазе». Худ. фильм. 21.40. За праздничным столом. 22.00. Панорама. 23.30. «Союз пересажённых сердец». Комедия. 01.00. Звезды мирового джаза.

18, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
7.35. Ранішні каціль. 7.50. «У вёсце матхнення». Фільм-балет. 8.45. Фінансавы час. 9.00. Тэлебачанне — школе. Геаграфія Беларусі. Новая формы гаспадарання ў рэспубліцы. 9.30. Дзень стагоддзя. 9.35. Вертыкаль. Пошта прэзідэнта. 10.05. «Такія сямейныя ваўкі». Маст. фільм. 11.10. Мультифільм. 11.30. «Беларусы ў Амерыцы». Перадача 2-я. 12.20. «Праглынула маларосі ваіна...». Да 75-годдзя Міколы Аўрамчыка. 12.30. Да 50-годдзя Перамогі. І рэспубліканскі тэлевізійны фестываль «Спяваюць акцёры тэатра і кіно». Частка 2-я. 13.30. «Дзімы пакой». Чорны рынак зброі. 13.55. Турба-экспэ. Падарожжы, сустрэчы, адпачынак. 14.15. «Сэрцы чатыры». Маст. фільм. 15.50. Вымыслам сваю гісторыю. Дак. фільм. 16.10. Тэлебачанне — школе. Гісторыя Беларусі. 16.40. Дзённым Прынёманія. (Гр.). 16.50. Рэпартаж з прэс-канферэнцыі кіраўнікоў ветэранскіх арганізацый. (Гр.). 17.10. Мультифільм. 17.30. «Кантакт». Публіцыстычная праграма. (Гр.). 18.00. АТН. Бі-бі-сі. Сі-эн-э. 18.45. Тэлевізійны кабінет улады. (Гр.). 19.15. Маст. 19.45. Эканаміст. 19.55. SOS. 20.00. «Маё каханне, мой омуток». Тэлесерыял. 20.30. «Скрыжалі». 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. Кліп-канцэрт. Валдзім Казанчэ. 22.10. «Сенсацыя». Маст. фільм. 4-я серыя. 23.05. Навіны. 23.20. Шоу-прагноз. 23.25. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «РОСІЯ»
17.00. 20.00. Время. 17.20. «Угадай мелодию». Телеигра. 18.00. Час пик. 18.20. «Дикая Роза». 19.00. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши!. 20.40. Из первых рук. 20.55. К 50-летию Победы. «Молодые львы». Худ. фильм. (США). 23.50. Верони.

КАНАЛ «РОСІЯ»
7.50. Время деловых людей. 8.15. Всемирные новости Эй-би-си. 8.40. Формула 730. 9.10. Телегазета. 9.15. Крестьянский вопрос. 9.35. Вавилонские игры. «Гладиаторы». 13.20. «Деловая Россия». 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. «Одиссея». Худ. фильм (Канада). 2-я серыя. 15.55. Кліп-антракт. А. Зардинов. 16.20. «В этот день...». 16.25. Новая линия. 16.55. Будни. 17.25. «Сиди и смотри». Юмористическая программа. 17.40. Соотечественники. 18.10. Л-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. «Чистое небо». Худ. фильм. 21.25. «Странная жизнь Ави Гарднера». Программа В. Вульфа. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Экран криминальных сообщений. 22.50. Футбол. Кубок УЕФА. «Боруссия» (Дортмунд) — «Ювентус» (Турин).

ПОЛША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00. 17.00. «Первые поцелуи». Сериал. 9.30. 17.25. Программа для детей. 9.55. Гимнастика. 10.00. 13.00. 20.30. 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.00. «Бенони и Роса». Сериал. 12.00. Рынок труда. 12.20. Приглашение к столу. 12.30. Клуб одиноких сердец. 12.50. Домашний юрист. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Компьютерная школа. 13.55. Не только динозавры. 14.10. Телекомпьютер. 14.25. Фантастические повести. 14.40. Каант. 15.00. Балтийские технологии. 15.15. Из истории техники. 15.30. В мире науки. 15.35. Спортивная студия. 16.30. Экологический журнал. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Наш шкаф. 18.40. Здоровье. 19.05. Мультисериял. 19.30. Чрезвычайный пересмотр. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Повесть о Беате Карсфельд». Худ. фильм. 22.50. Пульс дня. 23.05. Сейсмограф. 23.15. Письма о хозяйстве. 23.40. Репортаж. 00.20. Док. фильм. 01.05. Ночное бдение без бутылки. 02.35. Развлекательная программа.

ПОЛША-2
8.00. 14.00. 19.00. 22.00. 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Новости. 9.00. 9.10. Местная программа. 9.30. «Радиоромансы». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30. Магия кино. 11.00. 16.00. Сериал. 11.25. 20.00. Тележурнал. 11.50. Телетеатр. 13.10. Марафон трезвости. 13.40. Мой маленький мир. 14.20. «Запретная любовь». Сериал. 15.05. 18.00. Тележурнал. 15.40. В чем дело? 15.00. 20.35. Мультисериял. 15.55. Приветствие. 16.30. 21.50. Спортивная студия. 17.00. Письма из Европы. 18.40. Католическая программа. 22.30. Экологическая программа. 22.40. Репортеры второй программы представят. 23.05. 01.05. Худ. фильм. 00.45. Тени жизни.

19, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
7.35. Ранішні каціль. 7.50. Эканаміст. 8.00. Люстра Сі-эн-э. 8.15. Студыя «Палітыка». 8.30. «Маё каханне, мой омуток». Тэлесерыял. 9.00. Тэлебачанне — школе. Гісторыя Беларусі. 9.30. «Скрыжалі». 9.35. «Сенсацыя». Маст. фільм. 4-я серыя. 10.30. «Тэлебрына». 10.45. «Сераманды». Маст. фільм. 12.10. «Барбі-лато». Перадача-віктарына. 12.40. «Беларусы ў Амерыцы». Перадача 3-я. 13.20. «Борная ростань». Тэлевізійны конкурс маладых артыстаў эстрады. 14.25. «Ашы-Кербы». Маст. фільм. 15.40. Відэа-навішчыма. 16.45. Студыя «Уб». Дыскусійны клуб. 17.15. Дзённым Прынёманія. (Гр.). 17.25. «Слова». Сустрэчы па вайшай прабле. Народны лекар, бізнэсмен І. А. Фішэвіч. 19.20. Студыя «Палітыка». Тэлевізійная прэс-канферэнцыя старшын Камітэта па зямельных раскурсах Георгія Іванавіча Кузняцова. 20.25. Дзень стагоддзя. 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. 5+5. Інфармацыйна-рэкламны выпуск. (Гр.). 22.10. «Сенсацыя». Маст. фільм. 5-я серыя. 23.05. Навіны. 23.20. Шоу-прагноз. 23.25. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «РОСІЯ»
5.00. Телеутро. 8.00. 0.05. Новости. 8.20. 18.20. «Дикая Роза». 9.00. Мультифільм. 9.10. В мире животных (с сурдопереводом). 9.45. НХЛ. Взгляд изнутри. 10.10. Премьера док. сериала «Идеи власти... Власть идею». (Владимир Ленин). Док. сериал. 2-я серыя. 11.00. 14.00. Новости (с сурдопереводом). 13.00. «Иванов, Петров, Сидоров...» 13.35. «Пойми меня». Телеигра. 14.20. В эфире Междоусобная тэлерэдакцыя «Мир». 15.00. Посмотри, послушай. 15.20. «Путешествие в прошлое». Мультисериял (США). 15.50. Фан-клуб. 16.00. Шаргалка. 16.05. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.30. Тин-тин. 17.00. 20.00. Время. 17.15. «Угадай мелодию». Телеигра. 17.40. В эти дни 50 лет назад. 18.00. Час пик. 19.00. В поисках утраченного. Я. Жеймо. 19.40. Спокойной ночи, малыши!. 20.45. Золотой шпигер. 21.20. Футбол. Лига чемпионов. Полуфинал. «Милан» (Италия) — «Пари-Сен-Жермен» (Франция). 23.20. Верони. 23.30. Футбол. Лига чемпионов. Полуфинал. «Аякс» (Голландия) — «Бавария» (Мюнхен).

КАНАЛ «РОСІЯ»
7.00. 13.00. 16.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Ритмика. 7.40. Звезды говорят. 7.45. Требуется... Требуется... 7.50. Время деловых людей. 8.20. Всемирные новости Эй-би-си. 8.45. Формула-730. 9.10.

Телегазета. 9.15. Крестьянский вопрос. 9.35. Музыкальный экстрим. 9.45. «Санта-Барбара». 11.30. «Деловая Россия». 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Чья сторона? 16.20. «В этот день...». 16.25. Новая линия. 16.55. Шаги Победы. «Встреча боевых подруг». 17.40. «Никто не забыт». 17.45. Большой хоккей. 18.25. Своя игра. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 20.30. «Доминио Михаила Болгарского». 21.05. Газетные истории. 22.30. Река времени. 22.25. Автомиг. 22.40. Богема. Збитнев Рыбчинский. 2-я часть.

ПОЛША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00. 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30. 11.50. 16.00. 16.55. Музыкальная программа. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультисериял. 10.00. 13.00. 20.30. 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.00. «Славя». Сериал. 12.00. От колыбели до школы. 12.20. Энциклопедия. 12.30. Тележурнал. 12.55. Наше государство. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Музыка. 14.10. Повести гномика. 14.30. Оком репортера. 14.35. К. Верхинский. 15.05. Книжный журнал. 15.20. Карта культуры. 15.40. Повторение прошлого. 16.30. Молодежный журнал. 17.25. Программа для детей. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. Тележурнал. 18.50. Сатирическая программа. 19.05. «Юристы из города ангелов». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. 01.40. Спортивная студия. 22.20. Пульс дня. 23.40. Репортаж. 00.20. 02.30. Док. фильм.

ПОЛША-2
8.00. 14.00. 19.00. 22.00. 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00. 9.10. Местная программа. 9.30. «Вос, кроме любви». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30. 19.10. Док. фильм. 11.00. 15.50. Мультисериял. 13.10. Духовные тропы. 14.20. Худ. фильм. 15.10. Тележурнал. 15.55. Приветствие. 16.00. Сериал. 16.30. 21.50. Спортивная студия. 17.00. Животные вокруг нас. 18.55. Розыгрыш лото. 20.00. Колесо фортуны. 20.35. Программа для детей. 21.00. Публицистическая программа. 22.35. Экспресс репортеров. 23.05. Телетеатр. 00.05. Музыкальная программа.

20, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
7.35. Ранішні каціль. 7.50. Студыя «Палітыка». 8.05. Люстра Сі-эн-э. 8.20. «Спадшчынага балю...». Фільм-канцэрт. 8.40. «Дзілава вам п'есу». Тэлефільм. 9.10. Дзень стагоддзя. 9.15. Пратакол. 9.30. «Сенсацыя». Маст. фільм. 5-я серыя. 10.25. Урок Наталі Навасельнай. 11.40. «Нарубахы тысячагоддзя». 12.30. «Лёгка крокі». Маст. фільм. 13.55. «І зноў музыка». Фільм-канцэрт. 14.35. Роднае слова. Да 155-годдзя з дня нараджэння Францішка Багушэвіча. 15.05. «Заказаны па ўласным жаданні». Маст. фільм з субітрам. 16.35. Тэлебачанне — школе. Гісторыя Беларусі. 16.55. Прэм'ера кіно (Гр.). 18.00. АТН. Бі-бі-сі. Сі-эн-э. 18.45. Вяротні канал. Інфармацыйна-музычная праграма. (Гр.). 19.45. Грошечніцына спартыўна. Да вынікаў чэмпіянату РБ па баскетболу. (Гр.). 20.05. «Маё каханне, мой омуток». Тэлесерыял. 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. 5+5. Інфармацыйна-рэкламны выпуск. (Гр.). 22.10. «Сенсацыя». Маст. фільм. 6-я серыя. 23.05. Навіны. 23.20. «Кросі». «Правінцыя». Нараўляны раён. Частка 2-я. 0.05. Шоу-прагноз. 0.10. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «РОСІЯ»
5.00. Телеутро. 8.00. 23.10. Новости. 8.20. 18.20. «Дикая Роза». 9.00. Фільм — детям. «Жизнь и приключения четырех друзей». 9.30. Футбол. Лига чемпионов. Полуфинал. «Аякс» (Голландия) — «Бавария» (Мюнхен). 10.05. Премьера док. сериала «Идеи власти... Власть идею». (Владимир Ленин). 3-я серыя. 11.00. 14.00. Новости (с сурдопереводом). 13.00. «Иванов, Петров, Сидоров...» 13.35. «Пойми меня». Телеигра. 14.20. В эфире Междоусобная тэлерэдакцыя «Мир». 15.00. Мультифільм. 15.20. За жар-птицей. 15.45. «Повітаем в звездном небе». Мультифільм. 2-я серыя (Францыя). 16.05. «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.30. «До шестидесяти и старше». 17.00. 20.00. Время. 17.20. Лото. «Миллионы». 18.00. Час пик. 19.00. Фабрика грез. 19.40. Спокойной ночи, малыши!. 20.40. Москва. Кремль. 21.05. Век кино. «Призраки едут на Запад». Худ. фильм (Великобритания). 22.30. Верони. 23.50. В мире джаза.

КАНАЛ «РОСІЯ»
7.00. 13.00. 16.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Ритмика. 7.40. Звезды говорят. 7.45. Требуется... Требуется... 7.50. Время деловых людей. 8.20. Всемирные новости Эй-би-си. 8.45. Формула 730. 9.10. Телегазета. 9.15. Крестьянский вопрос. 9.35. Музыкальный экстрим. 9.45. «Санта-Барбара». 11.30. «Деловая Россия». 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Кенгуру. 16.20. «В этот день...». 16.25. Новая линия. 16.55. «И помнит мир...». 17.25. Непопулярная тема. 17.40. Караоке по-русски. 18.10. Теледебаты. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 21.05. Чрезвычайный канал. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Хроно. 23.10. Экран криминальных сообщений.

ПОЛША-1
7.00. Кофе или чай. 8.45. Беседа. 9.00. 17.00. «Безопасная пристань». Сериал. 9.30. Для детей. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультисериял. 10.00. 13.00. 20.30. 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05. 21.10. «Опасные задержания». Сериал. 11.55. Музыкальная программа. 12.00. Кулинарная программа. 12.20. Это легко. 12.30. Таков мир. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Встречи с природой. 14.15. Здоровье. 14.40. Животные мира. 15.10. Через моря и льды. 15.30. Тележурнал. 16.00. Развлекательная программа. 16.30. Тележурнал. 17.25. «Кро». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Киножурнал. 18.40. Публицистическая программа. 19.05. «Доктор медицины». Сериал. 19.30. Католический журнал. 20.00. Десять заповедей. 20.15. Вечеринка. 22.00. Только в первой программе. 22.50. Сатирическая программа. 23.00. Правительственный журнал. 23.10. Военный журнал. 23.25. Пегас. 24.00. Хозяйственные новости. 00.15. Миниатюры. 00.20. Док. фильм. 01.05. «Бродячий автобус». Худ. фильм. 02.40. Клуб одиноких сердец.

ПОЛША-2
8.00. 14.00. 19.00. 22.00. 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Беседы по четвергам. 8.30. Английский язык. 8.40. Телевидение. 9.00. 9.10. Местная программа. 9.30. «Семейные узы». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30. 18.00. 00.10. В стране динозавров. 11.25. Телетеатр для детей. 13.05. Концерт. 14.20. Худ. фильм. 15.45. Приветствие. 16.30. 01.55. Спортивная студия. 17.00. Программа о животных. 20.00. Один из десяти. 20.35. Клуб пана Рыса. 22.35. Худ. фильм. 01.05. Телепредставление.

21, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
7.35. Ранішні каціль. 7.50. Эканаміст. 8.00. Люстра Сі-эн-э. 8.15. Студыя «Палітыка». 8.30. «Маё каханне, мой омуток». Тэлесерыял. 9.00. Тэлебачанне — школе. Гісторыя Беларусі. 9.20. «Сенсацыя». Маст. фільм. 6-я серыя. 10.15. «Беларусы ў Амерыцы». Перадача 5-я. 10.45. Да 50-годдзя Перамогі. «Знак бяды». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. 13.10. Вытокі. Урок беларускай мовы. 13.30. Міжнародны кінафестываль «Малодасць». 16.00. «Справы сардэчныя і сусветныя». Дак. фільм. 16.20. Дзённым Прынёманія. 16.30. Над Нёманам. Праграма на польскай мове. (Гр.). 17.30. Размова з нагоды. (Гр.). 18.00. АТН. Бі-бі-сі. Сі-эн-э. 18.45. «Голды па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). 19.35. Музыка без межаў. 20.15. Вябелі ўк-энд. 20.25. «Скрыжалі». 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. Кліп-канцэрт. Група «Дюна». «На-на». 22.05. Эканаміст. 22.20. «Дарога ў Карыф». Маст. фільм. (Францыя). У перапынку — Навіны. 0.15. Пад купалам Сусвету. 0.25. Шоу-прагноз. 0.30. Відэа-навішчыма.

КАНАЛ «РОСІЯ»
5.00. Телеутро. 8.00. 23.55. Новости. 8.20. Премьера телесериала. «Алякс Кид». 1-я серыя. «Золотая лихорадка». (Россия, Германия, Польша). 9.00. Мультифільм. 9.15. Концерт Государственного заслуженного Академического ансамбля танца Украины им. П. Вирского. 9.45. «Ваш конкурс». И. Привалова. 10.10. Док. сериал. «Идеи власти... Власть идею». (Владимир Ленин). 4-я серыя. 11.00. 14.00. Новости (с сурдопереводом). 13.00. «Иванов, Петров, Сидоров...» 13.35. «Пойми меня». Телеигра. 14.20. В эфире Междоусобная тэлерэдакцыя «Мир». 15.00. «Белый клык». Телесериял для детей. 3-я серыя. 15.30. Мошарт из Гиезкин. 16.00. Шаргалка. 16.05. Рок-рок. 17.00. 20.00. Время. 17.20. Человек и закон. 17.55. Бомонд. 18.15. Премьера телесериала «Алякс Кид». 1-я серыя. «Золотая лихорадка». (Россия, Германия, Польша). 18.55. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши!. 20.45. «Дело Сен-Романа». Премьера телесериала (Франция). 1-я серыя. 21.40. Верони. 22.00. Взгляд. 22.40. Музобок. 23.15. Человек недели.

КАНАЛ «РОСІЯ»
7.00. 13.00. 16.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Ритмика. 7.40. Звезды говорят. 7.45. Требуется... Требуется... 7.50. Время деловых людей. 8.20. Всемирные новости Эй-би-си. 8.45. Формула 730. 9.10. Телегазета. 9.15. Крестьянский вопрос. 9.35. Музыкальный экстрим. 9.45. «Санта-Барбара». 11.30. «Деловая Россия». 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Призма. 16.20. «В этот день...». 16.25. «Вспоминая на страстной неделе». 16.55. «Мой городок». Худ. фильм. 17.50. «Никто не забыт». 17.55. Амика Веритас. Телеконкурс юристов. 18.40. Горячая десятка. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». 20.30. «Городок». 21.05. «К-2» представляет. «Абзв». 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Музей кино. Фильм В. Вендерса «Алиса в городах» (DР).

ПОЛША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00. 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30. 17.25. Для детей. 9.45. Съезд это сам. 9.55. Гимнастика. 10.00. 13.00. 20.30. 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 11.00. «Каттс и его псы». Сериал. 12.05. Большой и маленький человек. 12.15. Сделай это вместе с нами. 12.30. Под чертой. 12.50. Спаси от забвения. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Вокруг реформы образования. 14.10. Какая школа? 14.15. Умирающие профессии. 14.25. 1200 секунд документа. 14.45. Если не Оксфорд, то что? 15.05. Кто ты есть? 15.25. Вокруг реформы образования. 16.00.

Развлекательная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. 23.20. Тележурнал. 18.30. Культурно-публицистическая программа. 18.45. Тележурнал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Похититель детей». Худ. фильм. 23.05. Пульс дня. 23.35. 02.45. Развлекательная программа. 00.20. Спортивная студия. 01.10. «Сравнить счета». Худ. фильм.

RELAKS > ROZRYWKA > HUMOR

UDANY LOS TRUBADURÓW

Coraz częściej zauważamy, że wraca systematycznie moda na estetykę muzyczną lat sześćdziesiątych. Publiczność zmęczona ostrym, agresywnym rockem chce pewnej odmiany. Ta estetyka, oparta na lirycie i afirmacji życia, niezmiennie przyciąga. Nic więc dziwnego, że powroty znanych przed laty i okłaskiwanych zespołów kończą się ich ponownym sukcesem. Tak było z "Czerwonymi Gitarami" - tak jest również z "Trubadurami".

"Po naszym rozpadzie przed dwudziestu laty" - opowiadał mi gitarzysta zespołu - Marian Lichtman - "nadał pozostaliśmy w kontakcie. Sporadycznie jednak telefon nie mógł nam zastąpić normalnych spotkań. Czuliśmy potrzebę spotkania się. Także wielkie odległości, każdy z nas mieszkał przecież w innym kraju, nie sprzyjały częstym kontaktom. Przeważały wreszcie sentymenty oraz liczne sygnały z kraju, że nie jesteśmy zapomniani.

Zdawali sobie świetnie sprawę, że wszelkie kraczowe rozwiązania muzyczne - rock albo wyłącznie klasyka - nie zadowalają wszystkich. Pozostawał przecież nie obsadzony, a wykonywany przez nas dawnej, środek.

Kolejną przyczyną naszego powrotu był ponowny sukces "Czerwonych Gitar" i zaproszenie na występ dla mistrzów sportu. Potem byliśmy w Opolu i na licznych koncertach w kraju. Nagraliśmy też pierwszą płytę kompaktową - stare utwory, czyli jazda obowiązkowa".

Marian Lichtman wracał do Polski wielokrotnie. Odwiedzał tu swoich kolegów i od-



poczywał w górach i nad morzem. Na stałe zaś zapuścił korzenie w Danii - w Kopenhadze, gdzie w prowadzonej przez siebie kawiarni muzycznej grywa w każdy piątek z czołowymi muzykami duńskimi.

"Z Polski wyjechałem w roku 1968, kiedy wyrzucano tych najlepszych. Mnie wprowadził nikt nie wyrzucił, ale zachowałem się z nimi solidarnie i znalazłem się niejako na emigracji".

Także zdaniem Sławka Kowalewskiego ich wieloletnia tęsknota była uzasadniona. "Wspólnie przecież przeżyliśmy najpiękniejsze chwile naszego życia" - opowiadał - "Jako zespół zaczęliśmy jeszcze w roku 1963. Potem podpisaliśmy kontrakt z Estra-

dą Łódźką i razem ze "Skaldami" debiutowaliśmy w Opolu. Potem, w roku 1967, odszedł od nas Jerzy Krzemiński, a przyszedł Ryszard Poznakowski. Trudno byłoby przecież grać w brydża bez czwartego. Nasze pierwsze nagrania "Krajobrazy" i "Znamy się tylko z widzenia" ukazały się w roku 1968 i prawie natychmiast otworzyły nam drogę na koncerty krajowe i zagraniczne. Wtedy też weszliśmy na stałe na listy przebojów."

"Mamy też bardzo ambitne plany na najbliższą przyszłość" - opowiadał mi niedawno Ryszard Poznakowski. "Jesienią b.r. przystąpiliśmy wreszcie do nagrania nowej - dziewiątej już z kolei - płyty albumowej. Będą to wyłącznie nowe utwory, utrzymane jednak

w tej samej estetyce i w tej samej linii repertuarowej, którą przez lata prezentowaliśmy.

Nasze "come back" to dla wszystkich wspaniała zabawa. Nigdy nie patrzyliśmy na nią w kategoriach finansowych. Każdy z nas przecież jest już w życiu prawie ustawiony. Zależy nam jedynie na dobrej zabawie. A przecież jeszcze także publiczność się z nami bawi, to o większym sukcesie nie może być mowy.

Jestem też głęboko przekonany, że ta subkultura lat sześćdziesiątych przetrwawia przez nasze dwudziestoltnie doświadczenia, jest nadal w naszej wersji muzycznej potrzebna na rynku, który na szczęście nie jest monokulturowy. W muzyce rozrywkowej jest przecież tyle różnych gatunków i stylów, które mają zawsze grupę swoich słuchaczy."

Najmłodszym, jeśli chodzi o staż, członkiem zespołu jest Piotr Kuźniak. "Pracuję z "Trubadurami" dopiero od ubiegłego roku. Do tej współpracy namówił mnie Ryszard Poznakowski, z którym znamy się od wielu, wielu lat. Ryszard zapraszał mnie wcześniej wielokrotnie do nagrywania swoich piosenek - m.in. "Słowa na wiatr", "Zabawa o miłość" itd. Na stałą współpracę z "Trubadurami" nie mogłem się jednak wcześniej zgodzić, ze względu na dawne kontakty. W zespole zastępuję niejako Krawczyka, który do "Trubadurów" już nie wróci. Mam też wielką nadzieję, że "Trubadury" zdobędą ponownie dawnych fanów wraz z ich najbliższymi całymimi rodzinami. Dla nich to właśnie śpiewamy stare i przygotowujemy nowe piosenki".

Leszek WĄTRÓBSKI

Na zdjęciu: "Trubadury" - stoją od lewej: Sławek Kowalewski, ich nowy impresario, Ryszard Poznakowski, Marian Lichtman i Piotr Kuźniak

Fot. autora



Nic tak nie zbliża ludzi, jak pewne oddalenie.

Anonim

Kiedy ludzie przestają narzekać, przestają myśleć.

Napoleon BONAPARTE

Uważajcie na ludzi, którzy się nie śmieją. Są niebezpieczni!

Juliusz CEZAR

Ludziom z wyobraźnią nie żyje się lepiej, ale różniej.

Wiesław CZERMAK-NOWINA

Człowiek, który ma poglądy wyczerpane, czuje się czasem dziwnie bezradny wobec tego, który ma poglądy rąbane.

Henryk ELZENBERG

Ludzie niepodobni do siebie niezbyt się lubią.

EZOP

Ludzie w innych złe ganią, a w sobie go nie widzą.

Andrzej Maksymilian FREDRO

To błędy człowieka sprawiają, że jest on przyjaźnielski układny wobec drugiego człowieka.

Johann Wolfgang GOETHE

Nie jeden człowiek, który daleko w życiu zaszedł i losem swym budził zazdrość, zawdzięczał swoje sukcesy raczej losowi, który w nim tkwi, lub małpie, niż temu, co w nim ludzkie.

Hermann HESSE

Człowiek zgodliwy, to taki, który się ze mną zgadza.

Samuel JOHNSON

Kalejdoskop świąteczny

ONGISIEJSZE WIERZENIA

Plawienie w Wielkanoc koni w rzekach, czy stawach, miało je ustrzec od much i robactwa latem.

W oziminę, aby lepiej rosła, wystawiano krzyżek upleciony z czerni.

Po rezurekcji pędzili gospodarze do domu co koń wyskoczy, wyrzono bowiem, iż ten, który pierwszy przyjedzie, pierwszy zniwa ukończy.

Pisanki przechowywane w domu, miały chronić od nieszczęść i złych sił przyrody. Im starsze, tym skuteczniejsze w działaniu. Zakopywano je też pod węgiel budowanego domu, aby panna w nim pomyślność.

Panny wierzyły, iż obmycie twarzy w wodzie, w której gotowały się jajka na pisanki, pomoże zachować urodę i szczęście.

NICZYM PISANKI

Drozd znosi jaja jasnoniebieskie, nakrapiane czarno, lub ciemnowiśniowo. Jaja wilgi są jasnoróżowe, nakrapiane wiśniowo. Rybitwy, jaja których składane są najczęściej na plażach, w zagłębieniach piasku, mają kolor piaskowy z brunatnymi plamkami, przypominającymi drobne kamyczki. Jaja słowika, który gniazda buduje w cieniu, wśród gęstych krzewów, są ciemnobrunatne. Dzięki kaczki znoszą jaja szarzielone. Największe zaś jaja ptaków, żyjących w naszym kraju, znosi łabędź - zdarza się, że jedno waży 370 g.



WIELKANOCNE PRZYSŁOWIA

* W Wielką Niedzielę pogoda - duża w polu uroda.

* Gdy w niedzielę wielkanocną deszcz, między Wielkanocą a Świątami więcej słońca, niż pogody.

* Gdy w dzwony wielkanocne pada, suchość nam przez lato włada.

ŻEBY WAŻ NIE UKAŚIŁ I PCHŁY NIE DOKUCZAŁY

Spożywanie potraw świątecznych miało chronić od wielu nieszczęść i niezgodności: kielbasa zabezpieczała przed ukąszeniem węża, chrzan - przed pchłami, a pieczony jarząbek - przed więzieniem.

Świąteczne zabawy "Bitki", to świąteczne zabawy polegające na stukaniu cięszymi końcami malowanych jajek. Przegrywał ten, którego jajko zostało pierwsze stłuczone. A uciechy przy tym było... Zabawy te trwały zwykle do św. Stanisława, a w niektórych rejonach - do Zielonych Świątek. Każdy kawaler, który w tym okresie imieniny obchodził, wielce był rad, dostawszy od panny w podarunku koszyk pisanek.

CIEKAWOSTKI NAUKOWO-TECHNICZNE

Boeing 777

Największym dwusilnikowym odrzutowcem na świecie jest Boeing 777. Przy długości 63,7 metra i rozpiętości skrzydeł 60,3 m, samolot zabierać będzie w konfiguracji dwuklasowej od 375 do 400 pasażerów, w trójklasowej - od 305 do 328, a w konfiguracji ekonomicznej - do 400. Maksymalna masa startowa pierwszej wersji samolotu ok. 230 ton, zasięg lotu - 7340 km, a u specjalnych modeli - 13670 km.

Zgodnie z życzeniami linii lotniczych, podstawowe wyposażenie stanowić będzie system łączności satelitarnej, oraz satelitarny

system określania pozycji samolotu z dokładnością do kilku metrów. Boeing 777 został wyposażony w nowoczesny system zarządzania, który sterowany przez osobny komputer, umożliwi pasażerom korzystanie z nowych jakościowo usług, m.in. odtwarzaczy płyt kompaktowych, cyfrowych systemów nagłaśniających, indywidualnie doboranych programów wideo.

Przewidywany koszt jednej maszyny - od 116 do 140 mln USD. W roku bieżącym nowy samolot wchodzi do eksploatacji.

EKSCENTRYCY ŻYJĄ DŁUŻEJ

Szkocki naukowiec, dr. David Weeks z Edynburga, zbadał 1500 osób, które uchodziły za ekscentryków. Byli to Niemcy, Holendrzy, Amerykanie, Kanadyjczycy, Francuzi i Brytyjczycy. Do jakich doszedł wniosków?

Ekscentrycy to ludzie bardzo inteligentni, kreatywni, nadzwyczaj ciekawi. Są opanowani jakąś "szaloną" myślą, która jednak często bywa zrealizowana.

Po prostu trochę dziwni ludzie. Jak na przykład pewien Brytyjczyk, który został "opanowany" przez ziemniaki. Sam hodował kilkanaście ich odmian, podróżował po świecie, badając życie ziemniaka i... odżywał się wyłącznie kartoflami. Potrafił z nich przygotować aż 50 potraw.

Najwięcej ekscentryków żyje w Wielkiej Brytanii, a potem w Holandii, najmniej w Niemczech, choć Niemcy wydają się raczej przyziemnym narodem.

Zdaniem dr. Weeksa, liczne zainteresowania i przejęcie się pracą powoduje, że ekscentrycy żyją o wiele dłużej, niż normalni śmiertelnicy, a oprócz tego ekscentrycy nie wiedzą, co to jest stres.

PRZEZ GRANICĘ - SZYBCIEJ

Obecnie przedstawiciele hiszpańskiej firmy Patentas Talgo, oraz PKP i Zarządów Kolejowych Białorusi, Rosji i Niemiec, finalizują ustalenia na temat zainstalowania specjalnego urządzenia, pozwalającego na szybkie przestawianie wagonów z szerokich torów na normalne i odwrotnie. Pierwsze takie urządzenie zostanie zainstalowane w punkcie granicznym Terespol - Brześć przez firmę Patentas Talgo, ponieważ dysponuje ona jedyną na świecie technologią automatycznej zmiany rozstawu osi, która już od wielu lat funkcjonuje przy połączeniach kolejowych na granicy hiszpańsko-francuskiej. Ponieważ warunki klimatyczne na naszych terenach różnią się od hiszpańskich, w chwili obecnej w jednym z instytutów naukowo-badawczych w Moskwie trwają badania nad funkcjonowaniem urządzenia w warunkach niskiej temperatury.

Według wstępnych obliczeń, koszty instalacji wynoszą ok. 250 tys. dolarów, które pokryją Polska, Białoruś, Niemcy i inne zainteresowane kraje.

NA WESOŁO

Po latach spotykają się dwaj koledzy:

- Cześć stary! Co robiłeś przez taki szmat czasu?

- Jeździłem taksówką.

- A skąd brałeś na to pieniądze?

- Zastanawiałeś się kiedyś - pyta kolega Kowalski - co byś zrobił, gdybyś miał takie dochody jak Rothschild?

- Nie, ale często się zastanawiam, co by zrobił Rothschild, gdyby miał takie dochody jak moje.



Do stojącego na rogu ulicy żebraka podchodzi elegancko ubrany mężczyzna.

- Cześć Franek! Chciałbym ci pogratulować odwagi cywilnej. Jeszcze dzisiaj w firmie wspominamy, jak to pół roku temu wygamałeś szefowi prosto w oczy, co o nim myślisz!

- Słyszałem, że wygrałeś w totka jakąś ogromną sumę - mówi do Kowalskiego kolega. - Mam nadzieję, że teraz oddasz mi wreszcie ten stary dług.

NA WESOŁO

- Niestety, nie mogę. Nie chcę, aby ludzie mówili, że pod wpływem pieniędzy zmienił mi się charakter.

- Przeczytałem niedawno w gazecie - mówi w gronie kolegów Wiśniewski - że w Rosji szykuje się kolejna rewolucja...

- A czego oni chcą?

- Żeby nie było bogatych.

- Co za zmienny naród. W poprzedniej chcieli, żeby nie było biednych!

"Głos z nad Niemna"

Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul. Dzierżyńskiego 32
tel. 44-94-57, 44-63-75

Druk: Zakłady Graficzne
Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr... 1421
Nakład 9633 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 500 rb.
I półrocze 1995r. - 3000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł.
(7 zł. 80 gr.)

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbliżone z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.